

PERSPEKTYWY ROZWOJU

WARMIŃSKO-MAZURSKIE

Jacek Poniedziałek



spis treści

1. Od Prus Wschodnich do Warmii i Mazur: fatalna ścieżka zależności	
1.1. Dziedzictwo pokrzyżackie	4
1.2. Od Prus Książęcych do Prus Wschodnich	6
1.3. Warmia i Mazury – dziedzictwo PRL	8
2. Podstawowa charakterystyka	
2.1. Zasoby środowiskowe i infrastrukturalne	10
2.2. Regionalna infrastruktura transportowa	15
2.3. Demografia i prorozwojowe regionalne struktury osadnicze	17
2.4. Regionalna gospodarka i rynek pracy	22
2.5. Regionalny kapitał intelektualny	29
3. Szanse rozwojowe województwa warmińsko-mazurskiego	
3.1. Syntetyczna ocena potencjału rozwojowego Warmii i Mazur	34
3.2. Możliwości poprawy konkurencyjności regionu	37
Zakończenie	42
Bibliografia	44

WARMIŃSKO-MAZURSKIE

Jacek Poniedziałek

Wstęp

Warmia i Mazury miały szczęście zostać obdarzone przez naturę niepowtarzalną przyrodą (lasy, pagórki, liczne jeziora) i sporego pecha do procesów historycznych, które przyczyniły się do znacznego zapóźnienia społeczno-gospodarczego regionu. Jakie są szanse rozwojowe województwa warmińsko-mazurskiego?

1. Od Prus Wschodnich do Warmii i Mazur: fatalna ścieżka zależności

1.1. Dziedzictwo pokrzyżackie

Dzisiejsze Warmia i Mazury dostały się na dobre w orbitę wpływów kultury zachodniej dopiero z chwilą sprowadzenia przez Konrada Mazowieckiego w 1226 roku¹ na Ziemię Dobrzyńską rycerskiego Zakonu Krzyżackiego. Zakon Krzyżacki podbił ziemie plemion pruskich w ciągu kilkudziesięciu lat (formalnie do roku 1283), ale jeszcze w latach osiemdziesiątych XIII wieku prowadzono walki z Prusami w okolicach dzisiejszego Ełku². Krzyżacy zbudowali sprawne państwo, które jednak w wyniku wojen prowadzonych z Polską i Litwą zaczęło chwiać się w posadach i w 1525 roku ostatni mistrz Albrecht Hohenzollern złożył hołd lenny królowi polskiemu, zsekularyzował państwo zakonne i przeszedł na protestantyzm. Układ urbanistyczny ustanowiony za czasów krzyżackich funkcjonuje z niewielkimi zmianami do dziś.

Współczesne Warmia i Mazury po Krzyżakach odziedziczyły, poza układem urbanistycznych, gęstą sieć gotyckiej architektury obronnej i sakralnej, która stanowi część zasobu regionalnego dziedzictwa kulturowego. Wiele strategii rozwoju lokalnego, jak i strategia regionalna³ właśnie z tego typu dziedzictwa tworzy jeden z głównych motorów rozwoju w postaci atrakcji turystycznej. Dodatkowo owe architektoniczne pozostałości stanowią swoisty marker wykorzystywany w kampaniach promocyjnych. W *Regionalnym Programie Operacyjnym Warmia i Mazury* podkreśla się wagę materialnego dziedzictwa

¹ Data ta wskazuje na początek podboju ziem Prusów, do których już dużo wcześniej docierali przedstawiciele kultury chrześcijańskiej, np. św. Wojciech Sławnikowic (ok. 956-997) czy Bruno z Kwerfurtu (ok. 974-1009).

² S. Achremczyk, *Historia Warmii i Mazur*, t. 1-2, OBN, Olsztyn 2011.

³ *Strategia Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Województwa Warmińsko-Mazurskiego do roku 2020*, Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2005, s. 37-39.



Zamek w Reszlu © Dziurek - Fotolia.com

Jeziora mazurskie

kulturowego regionu, w szczególności jego potencjał w odniesieniu do możliwości generowania ruchu turystycznego. To dzięki przeszłości województwo „dysponuje licznymi zabytkami architektury świeckiej i sakralnej (zwłaszcza gotyckiej i barokowej), znajdują się tu też ciekawe stanowiska archeologiczne i miejsca wydarzeń historycznych”⁴. Badani turyści odwiedzający region jako jeden z powodów wyboru województwa warmińsko-mazurskiego na miejsce wypoczynku podają – obok przyrody – zabytki, w szczególności dziedzictwo pośredniowieczne, w postaci pól bitwy grunwaldzkiej, zamków w Nidzicy, Lidzbarku Warmińskim, Olsztynie czy Ostródzie, a także obiekty pomilitarne, jak bunkry w Gierłoży, Mamerkach czy twierdza Boyen w Giżycku⁵. Zarazem jednak turyści pytani o wspomnienia i wrażenia z pobytu wymieniają głównie walory przyrodnicze, niemal nie wspominając o zabytkach, co może dowodzić słabej regionalnej promocji materialnego dziedzictwa kulturowego⁶. Dodatkowo – jak wskazują badania socjologiczne – dziedzictwo kultury materialnej staje się ważnym elementem tożsamości regionalnej współczesnych mieszkańców Warmii i Mazur⁷.

1.2. Od Prus Książęcych do Prus Wschodnich

Kolejne etapy historii regionu również wywarły znaczący wpływ na współczesne Warmię i Mazury. Po sekularyzacji państwa zakonnego Prusy Książęce przez ponad stulecie funkcjonowały jako samodzielne państwo (w lenneji podległości Polsce), by w 1618 roku, po śmierci elektora Albrechta Fryderyka, stać się częścią połączonego w jeden organizm państwowy z Brandenburgią tworząc polityczny, który znalazł się pod rządami Jana Zygmunta Hohenzollerna. Wówczas środek ciężkości rozwoju regionu zaczął przenosić się na zachód⁸. Od tego czasu można mówić o stałej marginalizacji społeczno-gospodarczej Prus Książęcych (następnie Wschodnich), w szczególności zaś południowych

⁴ *Regionalny Program Operacyjny Warmia i Mazury na lata 2007-2013*, Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2007, s. 28.

⁵ H. Goner, *Budowa i utrwalanie marki obszaru Kanalu Elbląskiego*, [w:] *Obszar Kanalu Elbląskiego*, materiały konferencyjne, Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Elbląg 4-5 maja 2009.

⁶ *Warmia i Mazury 2020. Jaka droga do rozwoju?*, red. M. Bukowski, Instytut Badań Strukturalnych, Warszawa-Olsztyn 2010, s. 65.

⁷ J. Poniedziałek, *Postmigracyjne tworzenie tożsamości regionalnej. Studium współczesnej warmińskomazurskości*, Adam Marszałek, Toruń 2011, s. 333-340.

⁸ N. Davies, *Zaginione królestwa*, Znak, Kraków 2010, s. 643.

powiatów prowincji. Jak zauważa Janusz Hryniewicz, „osobliwość Prus polega na tym, że było to państwo, które osiągnęło niewątpliwy sukces w zakresie celów militarnych, opierając się na wschodnioeuropejskim systemie gospodarczym. Drogi rozwoju gospodarczego Prus były podobne do rozwoju gospodarki folwarcznej w Polsce”⁹. W okresie tworzenia się społeczeństwa industrialnego gospodarka Prus opierała się w dużej mierze na modelu agrarnym, bazując na wielkiej własności ziemskiej. Już wówczas była to zapóźniona gospodarczo i cywilizacyjnie część Rzeszy Niemieckiej; niewiele zmieniło się po zjednoczeniu Niemiec w 1871 roku¹⁰.

Jak powiada David Landes, ten agrarno-folwarczny model gospodarki został przeniesiony w XX wiek, gdzie przeżytki wschodnioeuropejskiego kompleksu gospodarczego były reprodukowane przez klasę junkrów, szlacheckich posiadaczy dużych majątków ziemskich¹¹. Gospodarka Prus była wpleciona w antyrozwojowe kleszcze społeczeństwa stanowego. Mówiono, „że władza państwa kończy się u bram majątku ziemskiego”¹², przez co państwo nawet poprzez ograniczone reformy nie mogło skorygować archaicznych już wówczas junkierskich mechanizmów gospodarowania w oparciu o model agrarny. To zaś dodatkowo pogłębiało niedorozwój peryferyjnie ułożonej prowincji. Jak zauważa Andreas Kossert, w czasach funkcjonowania Republiki Weimarskiej niewiele się w strukturach społeczno-gospodarczych zmieniło. Głównymi problemami Prus Wschodnich nadal była wówczas m.in. niska gęstość zaludnienia (np. średnia gęstość zaludnienia w południowej części prowincji, czyli dzisiejszych Mazurach, wynosiła zaledwie 43,7 mieszkańca na km²), stała migracja zarobkowa z prowincji do zachodnich części Rzeszy, rachityczny przemysł regionalny czy monokultura gospodarcza oparta o wielkoobszarowe rolnictwo¹³. Sytuacja nieco zmieniła się po 1933 roku, po objęciu w Niemczech władzy przez NSDAP, kiedy to skierowano do prowincji znaczną pomoc finansową na inwestycje infrastrukturalne czy preferencyjne kredyty, pomoc mającą na celu zatrzymanie migracji. Nawet to jednak nie przyczyniło się do modernizacji archaicznej i zapóźnionej gospodarki Prus Wschodnich¹⁴.

⁹ J. Hryniewicz, *Polityczny i kulturowy kontekst rozwoju gospodarczego*, Scholar, Warszawa 2004, s. 156.

¹⁰ J. Hryniewicz, *Historyczne przesłanki różnic regionalnych*, [w:] *Polska regionalna i lokalna w świetle badań EUROREG-u*, red. G. Gorzelak, Scholar, Warszawa 2007, s. 107.

¹¹ D.S. Landes, *Nędza i bogactwo narodów*, MUZA SA, Warszawa 2008, s. 273-274.

¹² *Ibidem*.

¹³ A. Kossert, *Prusy Wschodnie. Historia i mit*, Scholar, Warszawa 2009, s. 221.

¹⁴ R. Traba, *Wschodniopruskość. Tożsamość regionalna i narodowa w kulturze politycznej Niemiec*, Borussia, Olsztyn 2007, s. 355.

1.3. Warmia i Mazury – dziedzictwo PRL

II wojna światowa całkowicie zmieniła sytuację społeczno-kulturową i polityczną Prus Wschodnich. Południowe powiaty prowincji stały się polskim regionem: Warmią i Mazurami¹⁵. Przypadłe Polsce powiaty były wyludnione i zniszczone. Jak podaje Edmund Wojnowski: „Przeciętna zniszczenia przemysłu [...] wynosiła 70% w urządzeniach i 40% w budynkach”. Dodatkowo wojna dotknęła znaczne fragmenty obszarów wiejskich, gdzie „zniszczenia oszacowano na 25-30%”¹⁶. Prusy Wschodnie podzielono pomiędzy Związek Radziecki i Polskę; w przyznanej Rosjanom części znalazł się Królewiec (dzisiejszy Kaliningrad) – regionalna metropolia, centrum życia gospodarczego, politycznego i kulturowego (z uniwersytetem) prowincji. W przyznanej Polsce części rola największego ośrodka miejskiego regionu przypadła Olsztynowi, niewielkiemu urzędniczo-wojskowemu miastu powiatowemu. Olsztyn musiał wziąć na siebie zadania regionalnej metropolii, którą ani wówczas, ani przez większą część trwania Polski Ludowej nie był.

Poza zniszczeniami na trudny start gospodarczy regionu wpływ miał niepewny status polityczny Warmii i Mazur. Do 1970 roku, do umowy pomiędzy PRL a RFN o braku roszczeń terytorialnych ze strony państwa niemieckiego, istniało mniej lub bardziej zasadne przekonanie o realnej groźbie utraty tych ziem przez Polskę. Ta sytuacja wpłynęła na niewielki poziom inwestycji realizowanych w regionie przez władze komunistycznej Polski. Jak podaje Adam Makowski, niewielkie inwestycje centralne (bywało, że województwo olsztyńskie, obejmujące znaczną część Warmii i Mazur, absorbowało mniej niż 1% wszystkich inwestycji w kraju) wpisywały się w plan, by m.in. z Warmii i Mazur uczynić żywnościowe zaplecze kraju, skupiając tu znaczną liczbę nieefektywnych Państwowych Gospodarstw Rolnych¹⁷. Model gospodarowania regionalnego w nowych warunkach ustrojowych był powieleniem folwarcznego rolnictwa junkierskiego. Rolę junkrów przejęło państwo, zaś w miejsce robotników folwarcznych wprowadzono

¹⁵ Patrz.: J. Poniedziałek, *Postmigracyjne...*, *op. cit.*, s. 216-220.

¹⁶ E. Wojnowski, *Warmia i Mazury w latach 1945-1947*, Pojezierze, Olsztyn 1970, s. 44.

¹⁷ A. Makowski, *Ziemie Zachodnie i Północne w polityce gospodarczej Polski*, [w:] *Ziemie Odzyskane 1945-2005. Ziemie Zachodnie i Północne w granicach państwa polskiego*, red. A. Sakson, Instytut Zachodni, Poznań 2006, s. 68.

tysiące niskokwalifikowanych państwowych robotników rolnych. Pruska struktura długiego trwania w wymiarze gospodarczym uzależniła ścieżkę rozwoju regionu w PRL, co wzmacniała niejako przyjęta przez władze komunistyczne filozofia gospodarowania.

Po 1989 roku nastąpiło załamanie gospodarki regionu opartej o PGR-y. Dziesiątki tysięcy robotników rolnych straciło pracę, stając się bezrobotną polską *underclass*. Na Warmii i Mazurach pojawiły się wyspy biedy i wykluczenia w postaci całych osiedli i wsi popegeerowskich. Dziesiątki tysięcy trwale bezrobotnych o niskich kwalifikacjach, przenosząc do kolejnych pokoleń kulturę bezczynności i biedy¹⁸, na stałe wpisały się w społeczny pejzaż regionu, stając się poważną barierą rozwoju regionalnego. Badania socjologiczne realizowane przez Arkadiusza Karwackiego ukazują obraz „błędnego koła” biedy oraz trudności z wyrwaniem się zeń w tej grupie społecznej¹⁹. To dziedzictwo stało się poważnym wyzwaniem dla władz nowego województwa.

Województwo warmińsko-mazurskie powstało w styczniu 1999 roku z połączenia województw olsztyńskiego, elbląskiego, części suwalskiego, północnych skrawków toruńskiego, ciechanowskiego i ostrołęckiego. W strukturze administracyjnej znajdują się: 2 powiaty grodzkie, 19 powiatów ziemskich, 16 gmin miejskich, 33 gminy miejsko-wiejskie i 67 gmin wiejskich. Województwo objęło historyczne krainy: Warmię, Mazury, Prusy Górne, ziemię lubawską, południową Natangię i Barcję, fragmenty Żuław Wiślanych i Powiśla oraz zachodnie skrawki Suwalszczyzny. Powierzchnia województwa wynosi 24 173,47 km², co daje regionowi 4 miejsce pod względem wielkości (7,7% powierzchni kraju). Region graniczy z województwami: podlaskim, mazowieckim, kujawsko-pomorskim i pomorskim oraz z Obwodem Kaliningradzkim (212 km), będącym częścią Federacji Rosyjskiej, i z Republiką Litewską. Północną granicę stanowi Zalew Wiślany. Województwo warmińsko-mazurskie odziedziczyło po przeszłych pokoleniach wiano, które w dużej mierze kształtuje jego współczesne oblicze. Jakie ono zatem jest?

¹⁸ Patrz: *Mieszkańcy osiedli byłych pegeerów o swojej sytuacji życiowej*, red. Z. Kawczyńska-Butrym, SQL, Olsztyn 2001.

¹⁹ A. Karwacki, *Błędne koło. Reprodukacja kultury podklasy społecznej*, UMK, Toruń 2006.

2. Podstawowa charakterystyka

2.1. Zasoby środowiskowe i infrastrukturalne

Region został obdarzony przez naturę niepowtarzalnymi walorami przyrodniczymi. Zdaniem władz i planistów wojewódzkich, ale także ekspertów zajmujących się rozwojem regionalnym, turystyka ma być kołem zamachowym regionalnej gospodarki²⁰, zwłaszcza w regionach atrakcyjnych przyrodniczo, ale zapóźnionych gospodarczo²¹. Wyniki licznych badań, m.in. realizowanych przez Bohdana Jałowieckiego, wskazują, że region posiada tylko trzy atuty rozwojowe, wszystkie związane ze środowiskiem naturalnym: „Czyste środowisko. Atrakcyjny krajobraz. Walory turystyczne”²². Jak wskazują badania, Polakom Warmia i Mazury kojarzą się z walorami środowiskowymi, region to przede wszystkim bogactwo jezior (najczęstsze klisze skojarzeniowe), odpowiednio: Warmia – 33%, Mazury – 76% wskazań²³. Środowisko naturalne może być zarówno barierą procesów gospodarczych, jak i ich motorem. Konieczność ochrony zasobów przyrodniczych często stanowi powód blokowania inwestycji, jednak zasoby przyrodnicze bywają podstawą regionalnych strategii rozwojowych (np. w oparciu o ekorozwój²⁴).

²⁰ *Strategia rozwoju turystyki w województwie warmińsko-mazurskim*, Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2004.

²¹ G. Gorzelak, *Polskie regiony w procesie integracji europejskiej*, „Studia Regionalne i Lokalne”, nr 2-3, 2002, s. 69.

²² G. Gorzelak, B. Jałowiecki, *Konkurencyjność regionów*, „Studia Regionalne i Lokalne”, nr 1 (1), 2000, s. 23.

²³ *Badanie skuteczności kampanii promocyjnej walorów turystycznych Polski Wschodniej*, PBS DGA, Sopot-Warszawa 2010, s. 37.

²⁴ Z. Seręga, *Strukturalne uwarunkowania zmiany społecznej na poziomie lokalnym*, [w:] *Suverenność i rozwój. Przejawy dynamiki społeczności lokalnych we współczesnej Polsce*, red. Z. Seręga, UR, Rzeszów 2004, s. 21.



Półów o świcie, © jesiotr9 - Fotolia.com

Województwo warmińsko-mazurskie cechuje się dość zróżnicowanym ukształtowaniem terenu. Znaczna część regionu leży na Pojezierzu Mazurskim, w którego skład wchodzi pojezierza: Olsztyńskie, Mrągowskie, Elckie, Kraina Wielkich Jezior Mazurskich i Równina Mazurska. Na północy województwa znajduje się Nizina Staropruska, zachód obejmuje część Pobrzeża Gdańskiego i Żuław Wiślanych, południowy zachód to pojezierza Iławskie i Chełmińsko-Dobrzyńskie. Powierzchnia województwa została ukształtowana w znacznej części przez zlodowacenie bałtyckie, co nadało krajobrazowi charakter wybitnie polodowcowy: ciągi wałów morenowych, łańcuchy pagórków i wzgórz, liczne jeziora, a w części południowej sandrowe równiny. Najwyższe wzniesienie regionu to Góra Dylewska (312 m n.p.m.), będąca częścią Garbu Lubawskiego. Drugim najwyższym wzniesieniem jest Góra Szeska (309 m n.p.m.). Polodowcowe pagórki umożliwiają uprawianie sportów zimowych, na Warmii i Mazurach znajdują się wyciągi narciarskie, m.in. w podolsztyńskiej Rusi czy Lidzbarku Warmińskim. Najniżej (1,8 m p.p.m.) położony punkt Polski znajduje się w województwie warmińsko-mazurskim, na Żuławach Wiślanych.

Region leży w dorzeczu Wisły i mniejszych rzek pobrzeża bałtyckiego. Największe rzeki województwa to Pasłęka, Drwęca i Łyna. Cechą charakterystyczną Warmii i Mazur są licznie występujące, najliczniejsze w Polsce jeziora – w liczbie 3 tys., z których aż 2 tys. ma więcej niż 1 ha. Jeziora zajmują aż 5% powierzchni województwa. Na terenie Warmii i Mazur znajdują się największe jeziora w Polsce: Śniardwy (109,7 km²) oraz Mamry (102,3 km²). Inne duże jeziora to: Niegocin, Tałty, Jagodne, Jeziorak. Znaczna część zbiorników wodnych regionu jest połączona zbudowanym w XIX wieku systemem kanałów, w tym unikatowym na skalę światową (z nadwodnym systemem przeciągania jednostek pływających) Kanałem Ostródzko-Elbląskim, łączącym Drwęcę z Zalewem Wiślany.

Zalew Wiślany to zatoka Bałtyku o powierzchni 838 km², z których 328 km² znajduje się w granicach Polski. Zalew łączy się z morzem przez Cieśninę Piławską, należącą do Federacji Rosyjskiej. Nad samym Zalewem znajduje się port w Elblągu, jeden z czterech niewielkich portów morskich regionu; pozostałe to porty we Fromborku, w Nowej Pasłęce, w Tolkmicku oraz jedna przystań morska w Suchaczu. W województwie działają dwa morskie przejścia graniczne: w Elblągu i Fromborku. Wymienione zbiorniki wodne stanowią doskonałe środowisko rozwoju turystyki.

Powierzchnia lasów w regionie (dane z 2010 roku) wynosiła 735,4 tys. ha; przez 10 lat zwiększyła się o 3,2% (23,3 tys. ha). W granicach województwa

znajdowało się 8,1% wszystkich lasów w Polsce, zaś poziom lesistości regionu wyniósł 30,4% (średnia dla kraju to 29,1%), dając regionowi 7 miejsce w Polsce. Jedna czwarta drzew ma 40-60 lat, zaś aż 21,4% – powyżej 80 lat. Dominują lasy iglaste, w szczególności sosny (50,5%), świerki (12%), w mniejszym stopniu lasy liściaste z dominującymi brzoźami (12,3%), olchami (8,9%) i dębiną (7,4%). Lasy te obfitują w popularne gatunki zwierząt, również te objęte ochroną prawną (85 żubrów, 90 wilków, 11 rysi, 200 cietrzewi, aż 7 tys. bobrów). Największe zwarte kompleksy leśne to: Puszcza Borecka (230 km²) na Pojezierzu Elckim, Lasy Napiwodzko-Ramuckie (150 km²) w południowej części regionu (między Olsztynem, Olsztynkiem, Nidzicą i Szczytnem), Puszcza Piska (ok. 100 tys. ha) na południowym wschodzie, Puszcza Nidzicka (590 tys. ha) oraz leżąca na Mazurach Garbatych Puszcza Romnicka (15,5 tys. ha). Obszary leśne regionu tworzą „Korytarz Północny, łączący puszcze północnej Polski. Ten korytarz jest jednym z ważniejszych ogniw łączności ekologicznej w skali Europy”²⁵. Lasy regionu stanowią źródło surowców – w produkcji drewna województwo zajmuje 5 miejsce w kraju. Oprócz tego średnio pozyskuje się tu rocznie ok. 150 ton grzybów i owoców leśnych (3,5% udziału w ogólnej produkcji krajowej). Lasy generują również zatrudnienie: ok. 3,5 tys. osób stale utrzymywało się z prac w leśnictwie, kilkanaście tysięcy sezonowo bądź uzupełniając dochody czerpane z innych źródeł.

Wyjątkowe zasoby środowiska naturalnego plasują województwo warmińsko-mazurskie w gronie regionów o najmniej skażonej przyrodzie, co czyni je atrakcyjnym celem aktywności turystycznej. Powierzchnia regionu o szczególnych walorach przyrodniczych chroniona prawem wyniosła w 2010 roku aż 46,6% ogółu powierzchni województwa; niestety, w stosunku do roku 2000 zmniejszyła się o 7%. Na obszarze regionu wyróżnione są obszary ostoi przyrody o znaczeniu europejskim, takie jak CORINE czy Natura 2000 (12 obszarów specjalnej ochrony ptaków i 8 ochrony siedlisk, zajmujących łącznie 20% powierzchni województwa). Dodatkowo całość regionu znajduje się w obrębie obszaru funkcjonalnego Zielone Płuca Polski. Warmia i Mazury wyróżniają się w Polsce pod względem bogactwa bioróżnorodności; rezerваты przyrody zajmują 1,23% powierzchni województwa (ponad 2,5-krotnie więcej, niż wynosi średnia krajowa), zaś parki krajobrazowe rozpościerają się na 6% całości obszaru regionu (średnia w kraju ok. 8%)²⁶. Warto dodać, że na terenie województwa

²⁵ *Regionalny Program Operacyjny...*, op. cit., s. 9.

²⁶ *Ibidem*.

znajduje się 8 parków krajobrazowych i 104 rezerwaty przyrody, jednak pomimo licznych starań podejmowanych przez działaczy ekologicznych nie utworzono w granicach regionu parku narodowego. Działania podejmowane w celu utworzenia takiego parku są skutecznie blokowane przez lobby leśników i myśliwych, regionalną branżę turystyczną i samorządowych polityków. Przyroda województwa warmińsko-mazurskiego jest jednocześnie jego dobrodziejstwem i przekleństwem. Z jednej bowiem strony zasoby środowiskowe czynią region atrakcyjnym turystycznie, z drugiej zaś konieczność chronienia licznych obszarów przyrodniczych stanowi barierę rozwoju (np. obostrzenia przy realizacji inwestycji przemysłowych i drogowych, niemożność rozbudowy infrastruktury turystycznej itp.). Dodatkowo powszechny stereotyp regionu jako atrakcyjnej przyrodniczo i turystycznie krainy nie zachęca zewnętrznych inwestorów niezwiązanych z branżą turystyczną do lokowania swoich przedsięwzięć na terenie województwa.

Walory krajobrazowe i przyrodnicze sprawiają, że region jest postrzegany jako jeden z najatrakcyjniejszych turystycznie. Badania realizowane przez Polską Agencję Rozwoju Turystyki wskazują, że w opinii Polaków województwo pod względem atrakcyjności zajmuje 3 miejsce (29% wskazań)²⁷; zarazem – co niezwykle – pomimo postrzeganej atrakcyjności regionu natężenie ruchu turystycznego sytuuje Warmię i Mazury dopiero na 7 miejscu w kraju. Jeszcze gorzej jest pod względem przyciągania turystów zagranicznych (jeden z najsłabszych wyników w Polsce)²⁸. Jako piękne krajobrazowo Warmia i Mazury są postrzegane przez odpowiednio przez 31% i 61% badanych przez PBS DGA turystów w Polsce; dodatkowo Mazury są określane jako modne (61% wskazań). Większość badanych widzi w regionie tylko jeden z walorów przyrodniczych jako atrakcyjny: są to jeziora i możliwość uprawiania sportów wodnych (Warmia – 47%, Mazury – 90%)²⁹. Inne niezwykle cenne walory przyrodnicze regionu (lasy, puszcze, wzgórza itp.) nie są postrzegane jako atrakcje turystyczne. Hubert Gonera podaje, że najcenniejsze turystycznie produkty regionalne, przyciągające największą liczbę turystów, to: Wielkie Jeziora Mazurskie, Zalew Wiślany, Kanał Elbląski i Jezioro Drwęckie³⁰. Przedstawione wyniki badań do-

²⁷ Cyt za: *Warmia i Mazury 2020...*, op. cit., s. 65.

²⁸ *Ibidem*, s. 63.

²⁹ *Badanie skuteczności kampanii promocyjnej...*, op. cit., s. 55.

³⁰ H. Gonera, *Budowa i utrwalanie marki obszaru Kanału Elbląskiego*, op. cit.

wodzą, że pomimo licznych atrakcji przyrodniczych region rozwija turystykę jednosektorową (jeziora i sporty wodne), co skutkuje krótkim sezonem turystycznym (lato) i przestrzennym ograniczeniem przemysłu turystycznego w regionie (obszar wokół jezior i akwenów wodnych). Stan tej specyficznej sezonowej i wyspowej kolonizacji turystycznej Warmii i Mazur petryfikowany jest m.in. przez realizację zapisów strategii rozwoju turystyki w regionie³¹.

Jednym z podstawowych czynników rozwoju regionalnego są zasoby surowców mineralnych. Warmia i Mazury zasadniczo takich surowców są pozbawione, choć obecnie trwają poszukiwania złóż gazu łupkowego w okolicach Braniewa i Elbląga. Szacuje się, że takie złoża znajdują się w pasie zachodnim województwa. Dodatkowo w regionie w wielu miejscach zaczyna się niszczycielskie wydobywanie żwiru, zwanego „mazurskim złotem”. Mimo to branża wydobywcza nie stanowi obecnie znaczącego segmentu regionalnej gospodarki.

2.2. Regionalna infrastruktura transportowa

Do kolejnych czynników rozwoju regionalnego należy zaliczyć infrastrukturę transportową. Mimo dynamicznych przemian, infrastruktura kolejowa i drogowa wciąż jest za słaba. Stanowi to jedną z głównych barier rozwoju całego kraju, a sytuacja Warmii i Mazur na tle innych regionów kształtuje się jeszcze gorzej³². Zasadne jest nawet mówienie o dużym stopniu izolacji komunikacyjnej regionu, która może powodować jego wykluczenie.

W województwie znajduje się 11 731 km dróg o twardej ulepszonej nawierzchni, z czego dróg krajowych 1 327 km, zaś wojewódzkich 1 910 km. W granicach regionu znajdują się dwie drogi o znaczeniu międzynarodowym. Pierwszą jest biegnąca północno-zachodnim skrajem droga krajowa nr 22, będąca częścią europejskiej trasy E28. Część tego europejskiego korytarza komunikacyjnego wiedzie przez niewielki skrawek Warmii i Mazur, m.in. przez Elbląg do przejścia granicznego w Grzechotkach. Droga krajowa nr 7, biegnąca przez znaczny fragment zachodniej części województwa, znajduje się w koryta-

³¹ *Strategia rozwoju turystyki w województwie warmińsko-mazurskim...*, op. cit.

³² *Warmia i Mazury 2020...*, op. cit., s. 55.

rze międzynarodowej trasy E77, wiodącej z Węgier przez południową i północną Polskę, Obwód Kaliningradzki i kraje bałtyckie do Rosji. Trasa ta przez drogę krajową nr 51, która na status drogi ekspresowej, łączy się 25-kilometrowym odcinkiem z Olsztynem. Są to istotne ciągi komunikacji drogowej dla regionu, znajdują się bowiem w ciągach tras międzynarodowych, łączą największe miasta województwa z resztą Polski i Europy. Dodatkowo są objęte planami rozbudowy. Wszystko to w przyszłości może poprawić spójność komunikacyjną regionu z resztą kraju czy Europy, wydatnie przyczyniając się do zmniejszenia zagrożenia wykluczeniem komunikacyjnym.

Istotnym ciągiem transportu drogowego regionu jest droga krajowa nr 16 (planowana droga ekspresowa), która nie należy do europejskiego systemu TEN-T³³ i jest tylko częściowo objęta programem budowy i przebudowy. Stanowi ona komunikacyjny „kręgosłup regionu”, biegnie bowiem w poprzek jego terytorium, w linii zachód-wschód, m.in. przez Ostródę, Olsztyn i Ełk. Transport na niej jest w dużej mierze utrudniony z powodu zniszczonej nawierzchni, licznych zakrętów i jednego pasa ruchu. Inne ważne trasy to biegnąca od Olsztyna do Ostrołęki droga krajowa nr 53 (południowy środek regionu), droga nr 59 (południowy wschód regionu) i droga nr 63 (od Gołdapi do Białegostoku). Fatalny stan dróg w regionie w większości wyklucza myślenie o nich jak o infrastrukturze generującej rozwój. Pomimo prac budowlano-remontowych realizowanych na niektórych odcinkach dróg w regionie nadal można mówić o poważnym zagrożeniu wykluczeniem komunikacyjnym. Powyższe dane jasno pokazują, że region cechuje się najniższą w kraju gęstością dróg o twardej nawierzchni – 51,4 km na 100 km², podczas gdy średnia krajowa to 85,8 km na 100 km². W regionie zlokalizowanych jest tylko 57,7 km dróg ekspresowych.

Do wykluczenia przyczynia się również brak w regionie lotniska o standardzie krajowym i międzynarodowym. Od lat bezskutecznie czynione są wysiłki, by takowe wybudować na powojсковym lotnisku w Szymanach (72 km od Olsztyna). Stan transportu kolejowego, mocno zniszczona infrastruktura oraz mała gęstość połączeń kolejowych z największymi ośrodkami miejskimi również potwierdzają tezę o znacznym stopniu wykluczenia komunikacyjnego re-

³³ Trans-European Transport Networks – program unijny dotyczący sieci drogowych, kolejowych, wodnych i powietrznych. Jest to część Trans-European Networks (TEN).

gionu, co z kolei przekłada się na jego szanse rozwojowe. Jak podaje Urząd Statystyczny w Olsztynie, w regionie w 2010 roku było 1 215 km eksploatowanych linii kolejowych, z czego tylko 492 km to trasy zelektryfikowane, aż 914 km stanowiły trasy jednotorowe, a tylko 301 km trasy dwu- i więcej torowe³⁴. Główne połączenia międzyregionalne to trasa Olsztyn-Warszawa (średni czas przejazdu ok. 4 godz.), Olsztyn-Gdańsk (ok. 4-4,5 godz.), Olsztyn-Poznań (ok. 5 godz.). Powolność transportu kolejowego, zarówno towarowego, jak i osobowego, stan techniczny i standard podróżowania nie przyczyniają się do intensywnego włączania Warmii i Mazur w obieg krajowej i europejskiej gospodarki. Dodatkowo, pomimo starań władz regionalnych (m.in. zakup 5 szynobusów), można mówić o stale postępującej degradacji wewnątrzregionalnego systemu transportu kolejowego.

Podsumowując, można stwierdzić, że region cierpi na zagrożenie stałym wykluczeniem komunikacyjnym, zaś niski poziom spójności komunikacyjnej, zarówno zewnątrz-, jak i wewnątrzregionalnej, skazuje region co najmniej na rozwojowy dryf, odstrasżając potencjalnych inwestorów. Wszystko to petryfikuje stan rozwojowej peryferii odziedziczony po poprzednich gospodarzach tych ziem³⁵. Władze regionalne kierują stosunkowo wysokie środki na rozwój infrastruktury, znaczną część tych funduszy stanowią środki własne. W perspektywie krótkookresowej wzmacnia to rozwój regionu, dając nadzieje na długookresowe efekty mnożnikowe, przynosi jednak poważny skutek negatywny w postaci wysokiego poziomu zadłużenia samorządu.

2.3. Demografia i prorozyjowe regionalne struktury osadnicze

Jak nie bez racji powiada Mikołaj Herbst, kapitał ludzki stanowi jeden z najważniejszych zasobów rozwojowych regionów³⁶. Jedną z cech tak pojmowanego

³⁴ http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/olsz/ASSETS_11w17_01.pdf (dostęp dnia 8 marca 2012).

³⁵ *Raport Polska 2011. Gospodarka-Społeczeństwo-Regiony*, red. M. Żuber, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2011, s. 78.

³⁶ M. Herbst, *Wpływ kapitału ludzkiego i społecznego na (krótkookresowy) wzrost gospodarczy w polskich podregionach*, [w:] *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny*, red. M. Herbst, Scholar, Warszawa 2007, s. 166.

zasobu rozwojowego w regionach jest jego wielkość (podaż potencjalnych zasobów pracy) oraz struktura (wielkość grup ludności w wieku produkcyjnym)³⁷.

Region, przy dużej powierzchni, jest bardzo słabo zaludniony. W 2010 roku województwo zamieszkiwało 1 427 241 osób, co dawało tylko 3,7% ogółu mieszkańców Polski. Gęstość zaludnienia wynosi ok. 59 osób na km², podczas gdy średnia krajowa to 122 osoby na km². Jak widać, w wymiarze demograficznym współczesne Warmia i Mazury kroczą po wytyczonej w czasach Królestwa Prus i Prus Wschodnich ścieżce zależności.

Ciekawy jest fakt, że przyrost naturalny na Warmii i Mazurach jest nieco wyższy niż średnia krajowa: w Polsce na 1 000 osób wyniósł 0,91, zaś w województwie warmińsko-mazurskim w 2010 roku – 1,98. W ciągu 10 lat liczba mieszkańców Warmii i Mazur prawie się nie zmieniła, zmniejszyła się tylko o 267 osób. Wpływ na to miał zarówno przyrost naturalny, jak i ruchy migracyjne.

Tabela 1: Podstawowe charakterystyki demograficzne Warmii i Mazur

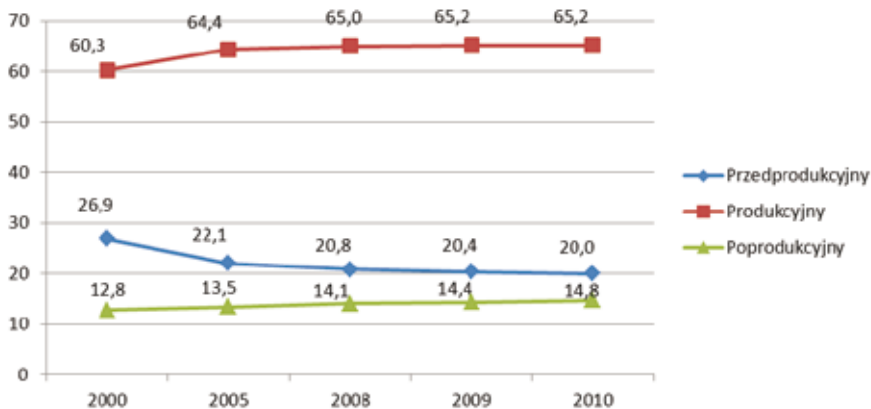
	2000	2005	2008	2009	2010
Przyrost naturalny na 1000 mieszkańców	2,7	1,6	2,5	2,3	2,0
Przeciętna długość życia (w latach)					
a) mężczyźni	69,2	70,0	70,6	70,7	71,3
b) kobiety	78,6	79,4	79,8	79,8	80,3
Saldo migracji na pobyt stały (% ogółu ludności)	-1,7	-2,2	-2,2	-2,0	-1,9

Źródło: Urząd Statystyczny w Olsztynie

³⁷ J. Chądzyński, A. Nowakowska, Z. Przygodzki, *Region i jego rozwój w warunkach globalizacji*, CeDeWu, Warszawa 2007, s. 117.

Z przedstawionych w powyższej tabeli danych wyłania się tendencja, którą można by nazwać pełzającą depopulacją regionu. Stale, choć nieznacznie, spada wskaźnik przyrostu naturalnego. Co więcej, utrzymuje się ujemne saldo migracji. Pomimo niewielkich ubytków ludności tendencja ma charakter negatywny. Jednak w kontekście rozwoju regionalnego ważna jest nie tylko ogólna liczba ludności, ale również to, co w demografii zwykło się nazywać obciążeniem demograficznym, czyli relacja osób w wieku poprodukcyjnym do osób w wieku produkcyjnym.

Wykres 1: Dynamika zmian w strukturze ludności w wieku produkcyjnym



Źródło: Urząd Statystyczny w Olsztynie

Wykres pokazuje, że w ciągu 10 lat aż o 4,9% wzrosła liczba osób w wieku produkcyjnym, z tym że wzrost notowano tylko do roku 2008. Nieznaczny, ale trwały wzrost odnotowano również wśród osób w wieku poprodukcyjnym – o 2%. Znaczny spadek, bo aż o 6,9%, zanotowano wśród osób w wieku przedprodukcyjnym. Niepokojąco zwiększa się więc wskaźnik obciążenia demograficznego, co może odstraszać inwestorów. Dodatkowo owo wypłukiwanie kapitału ludzkiego potęguje ujemne saldo migracji, a jak wiadomo, z reguły migrują ludzie młodzi, często mający lepsze kwalifikacje i wykształcenie. Nakłada się na to zjawisko wydłużania przeciętnej długości życia mieszkańców

regionu. Zwiększająca się liczba najstarszych mieszkańców będzie stanowić poważne wyzwanie dla regionu, zarówno logistyczne, jak i finansowe. Obowiązek zapewnienia opieki socjalnej i zdrowotnej przy malejącej populacji pracujących w regionie spowoduje konieczność przesuwania środków finansowych z działań prorozwojowych na socjalne, co zapewne nie przyczyni się do zdynamizowania regionalnego rozwoju, a wręcz może go zahamować. Z drugiej strony może jednak wygenerować inicjatywy, przedsiębiorstwa i miejsca pracy związane z opieką nad seniorami.

Nie od dziś wiemy, że źródłem rozwoju społeczno-gospodarczego są miasta; dodatkowo, aby miasto mogło pełnić taką rolę, musi być odpowiednio duże, tak, by mogło wyczerpać definicję miasta sieciowego Manuela Castellsa, który miasta takie nazywa kluczowymi elementami sieciowego społeczeństwa globalnego³⁸. Są to kilkumilionowe światowe aglomeracje. W Polsce szansę na bycie takim miastem ma Warszawa. Kluczową rolę w rozwoju kraju i regionu odgrywają również mniejsze ośrodki miejskie, zwane metropoliami.

Z wyliczeń Urzędu Statystycznego w Olsztynie wynika, że w Olsztynie mieszka 176,5 tys. osób i jako jedyne miasto poza Warszawą notuje od 2002 roku systematyczny wzrost liczby mieszkańców. Według standardu ESPON³⁹ obszar funkcjonalny Olsztyna wynosi ok. 230 tys. mieszkańców, a w aglomeracji olsztyńskiej mieszka ponad 252 tys. ludzi. Gdyby dodać mieszkańców wymykających się urzędowym wyliczeniom (niezameldowanych zatrudnionych w mieście, studentów), to można szacować, że rzeczywista liczba ludności wynosi ok. 265 tys. (18% całości populacji regionu). Obszar aglomeracji olsztyńskiej tworzą Olsztyn i obszary podmiejskie gmin: Barczewo, Dobre Miasto, Dywity, Gietrzwałd, Jonkowo, Olsztynek i Stwíguda⁴⁰.

Drugim co do wielkości miastem regionu jest Elbląg, który zamieszkiwało w 2010 roku 126 tys. osób. Gdyby przyjąć najbardziej liberalną definicję aglomeracji (gdzie kryterium demograficzne to 100 tys. mieszkańców), Elbląg mógłby za taką aglomerację być uznany (w Polsce przyjmuje się, że aglomeracją

³⁸ M. Castells, *Technopoles of the World. The Making of Twenty-First-Century Industrial Complexes*, Routledge, London 1994.

³⁹ Europejska Sieć Obserwacyjna Rozwoju Terytorialnego i Spójności Terytorialnej (European Spatial Planning Observation Network, ESPON) – program badawczy dotyczący rozwoju przestrzennego Europy. Program jest finansowany ze środków Programu Inicjatywy Wspólnotowej INTERREG III przez państwa członkowskie Unii Europejskiej oraz Islandię, Norwegię i Szwajcarię.

⁴⁰ P. Swianiewicz, U. Klimska, *Spoleczne i polityczne zróżnicowanie aglomeracji w Polsce – Waniliowe centrum, mozaika przedmieść*, „Studia i Prace Geograficzne”, t. 35, 2005, s. 51.

jest miasto powyżej 100 tys. mieszkańców). Biorąc pod uwagę, że tylko obszary metropolitalne lub aglomeracyjne stanowią potencjalne motory rozwoju, warto by ukazać syntetycznie, jak to wygląda w przypadku Warmii i Mazur. Jeśli chodzi o wskaźnik urbanizacji o charakterze metropolitalno-aglomeracyjnym (odsetek ludności zamieszkującej w metropoliach bądź na obszarach aglomeracyjnych w całości populacji regionu), to wyniósł on w 2010 roku 27,9% (dla całej Polski – ok. 43%⁴¹). Struktury osadnicze o charakterze miast małych⁴² to Ełk (58 tys.), Iława (32,5 tys.), Kętrzyn i Giżycko (po ok. 30 tys.). Miasta do ok. 25 tys. mieszkańców mają z reguły charakter ruralny⁴³ i wraz z innymi środowiskami rezydencjalnymi i wsiami tworzą obszary wiejskie. W takim rozumieniu wskaźnik urbanizacji demograficznej (liczba ludności zamieszkującej miejscowości powyżej 25 tys. osób w całości populacji regionu) wynosi dla województwa warmińsko-mazurskiego 38,6%, i odpowiednio wskaźnik ruralizacji demograficznej (udział mieszkańców zamieszkujących miejscowości poniżej 25 tys. mieszkańców w ogólnej liczbie zamieszkujących region) wynosi dla Warmii i Mazur 61,4%.

Warmia i Mazury to region, w którym brakuje nie tylko globalnych miast sieciowych; brak w nim również aglomeracji miejskich o randze krajowej (np. powyżej 500 tys. mieszkańców). W podzielonych pomiędzy radziecką Rosję i komunistyczną Polskę Prusach Wschodnich rolę regionalnej aglomeracji pełnił Królewiec, który jako Kaliningrad przypadł Sowietom. W przyznanej Polsce części niemieckiej prowincji rolę regionalnego miejskiego centrum musiał przejąć powiatowy Olsztyn, który pomimo znacznego rozrostu demograficznego i przestrzennego nadal jest miastem niewielkim. Stolica regionu wraz ze swoim obszarem aglomeracyjnym stanowi potencjalne źródło regionalnego wzrostu gospodarczego, za czym może przemawiać w kontekście procesów demograficznych stale rosnąca liczba mieszkańców tego obszaru. Drugim miejskim motorem rozwoju regionalnego raczej nie stanie się Elbląg, który znajduje się w sferze oddziaływań aglomeracji trójmiejskiej – jest z nią powiązany komunikacyjnie, historycznie i zdaje się, że również funkcjonalnie.

⁴¹ *Ibidem*, s. 53.

⁴² J. Turowicz, *Socjologia. Wielkie struktury społeczne*, TN KUL, Lublin 2000, s. 256-258.

⁴³ A. Kaleta, *Rewitalizacja obszarów rustykalnych Europy*, UMK, Toruń 1996, s. 28-34.

2.4. Regionalna gospodarka i rynek pracy

Charakter i struktura regionalnej gospodarki i regionalnego rynku pracy determinują perspektywy rozwoju regionalnego, te zaś znacznie różnią się w poszczególnych regionach kraju. Jak pisze nie bez racji Grzegorz Gorzelak, „Polska jest krajem silnie regionalnie zróżnicowanym. Skala rozpiętości PKB na jednego mieszkańca wśród 44 jednostek terytorialnych utworzonych dla celów statystycznych (NTS 3) przekracza 1:5. Najwyższy poziom odnotowujemy w Warszawie (trzykrotna średnia krajowa), najniższy w regionach wschodnich i środkowych⁴⁴. Warmia i Mazury notują ok. 75% średniej krajowej jeżeli chodzi o wzrost gospodarczy⁴⁵. Niższe niż średnia dla kraju wskaźniki PKB w przypadku Warmii i Mazur w ciągu ostatniej dekady pozwalają wysnuć tezę o dywergencji (zmniejszaniu się poziomu spójności gospodarczej regionu z resztą kraju). Dodać należy, że w Polsce cały czas „różnice międzyregionalne rosną⁴⁶. Jak podają analitycy Instytutu Badań Strukturalnych, dla regionu notowana jest „niższa o 0,6 punktu procentowego stopa wzrostu PKB względem całego kraju w latach 1995-2007, a dystans dzielący województwo warmińsko-mazurskie od reszty kraju w kategoriach rozwoju gospodarczego wzrósł⁴⁷. W stosunku do PKB dla województwa z 2007 roku (poziom dla tego roku określany jako 100%) wzrósł o nieco ponad 20% w 2010 roku⁴⁸. Co warto odnotowania, PKB w województwie jest zróżnicowane subregionalnie. Badania Joanny Kurach (dane za lata 2000-2007) wskazują, że najbliższej średniej krajowej jest podregion olsztyński (w 2007 roku – 86,7%), następnie podregiony elbląski (71,7%) i ełcki (64,4%). W dwóch podregionach PKB spadł (olsztyński o 1,1%, elbląski o 1%), zaś w ełckim zauważalny był niewielki wzrost⁴⁹.

Warmia i Mazury miały niewielki udział w krajowym PKB. W roku 2010 w województwie warmińsko-mazurskim wypracowano tylko 2,8% polskiego PKB, gorsze były tylko województwa: podlaskie (2,3%), opolskie i lubelskie (po 2,2%). Dystans do województw najbogatszych jest znaczny. Dla przykła-

⁴⁴ G. Gorzelak, *Polskie regiony...*, op. cit., s. 56.

⁴⁵ *Warmia i Mazury 2020...*, op. cit., s. 13.

⁴⁶ G. Gorzelak, *Polskie regiony...*, op. cit., s. 56.

⁴⁷ *Warmia i Mazury 2020...*, op. cit., s. 14.

⁴⁸ *Raport Polska 2011...*, op. cit., s. 18.

⁴⁹ J. Kurach, *Zróżnicowanie zamożności polskich regionów w świetle badań zbieżności SIGMA*, „Studia Regionalne i Lokalne”, nr 4 (46), 2011, s. 109.

du, w 2010 roku wkład w krajowy PKB województwa mazowieckiego wyniósł 22%, śląskiego 12,9%, zaś wielkopolskiego 9,4%. Gdy bierze się pod uwagę wskaźnik PKB w odniesieniu do całej Unii Europejskiej, to region Warmii i Mazur jawi się jako jeden z najuboższych. W 2010 roku PKB *per capita* w województwie wyniósł tylko 45% średniej unijnej (wzrost od 2004 roku o 6,3%). Gorzej było tylko w województwach podkarpackim – 39% (wzrost o 4,4%), lubelskim – 40% (wzrost o 6,9%) i podlaskim – 44% (wzrost o 6,9%). Też o dywergencji regionalnej w Polsce potwierdzają różnice w tempie doganiania średniej unijnej przez inne regiony kraju. W regionach najlepiej rozwiniętych poziom PKB w stosunku do średniej unijnej w roku 2010 prezentował się następująco: mazowieckie – 96% (wzrost od 2004 roku o 20%), dolnośląskie – 66% (wzrost o 16%), wielkopolskie – 63% (wzrost o 11,8%) i śląskie – 63% (wzrost o 9,8%)⁵⁰. „Porównując województwa najszybciej doganiające średnią krajów UE-27 (mazowieckie, dolnośląskie, wielkopolskie i łódzkie) z najslabiej rozwiniętymi województwami z Polski wschodniej (podkarpackie, lubelskie, podlaskie, świętokrzyskie i warmińsko-mazurskie), widać, że różnica pomiędzy najszybciej rozwijającymi się województwami a tymi o zdecydowanie niższym tempie rozwoju w ostatnim dziesięcioleciu pogłębiła się”⁵¹.

Bezpośrednie inwestycje zagraniczne (BIZ) w latach 2007-2010 wyniosły 105 mln euro, co stanowiło zaledwie 1% wszystkich tego typu inwestycji w Polsce. Na jednego mieszkańca Warmii i Mazur dawało to zaledwie ok. 74 euro. Liderzy przyciągania BIZ w latach 2007-2010 to województwa: mazowieckie – 4 696 mln euro, śląskie – 1 029 mln euro, oraz dolnośląskie – ponad 1 000 mln euro. „Woj. mazowieckie odnotowało blisko 4,5-krotną przewagę w napływie BIZ w stosunku do dwóch następnych województw: śląskiego i dolnośląskiego. [...] Rozpiętość pomiędzy skrajnymi województwami, gromadzącymi najwięcej i najmniej BIZ, jest bardzo duża (47-krotna)”⁵².

Wartość wszystkich inwestycji na jednego mieszkańca to zaledwie 73% średniej krajowej, zaś w układzie przestrzennym widać dominację aglomeracji olsztyńskiej, która skupia aż 54% wszystkich inwestycji w regionie. Następny jest Elbląg z 12% i powiat szczycieński, który przyciąga ok. 8% inwestycji w regionie. W sektorze prywatnym wartość inwestycji wyniosła w 2008 roku 73,8% średniej krajowej, jednak inwestycje te cechowała wysoka dynamika wzrostu,

⁵⁰ *Raport Polska 2011...*, op. cit., s. 18.

⁵¹ *Ibidem*, s. 19.

⁵² *Raport Polska 2011...*, op. cit., s. 9.

wynosząca w latach 1999-2008 154,1%, czyli niemal dwukrotnie więcej niż średnia w kraju (82,5%). Niskie są wartości inwestycji publicznych w regionie, w 2008 roku było to tylko 70% wartości średniej dla całej gospodarki krajowej⁵³. Jedynym stałym i w miarę dużym źródłem inwestycji w regionie są środki pomocy strukturalnej w postaci funduszy Unii Europejskiej. W latach 2004-2015 Warmia i Mazury będą dysponować środkami stanowiącymi średnio 4,5% PKB w województwie. Na drugim krańcu sytuuje się województwo mazowieckie, które uzyska środki stanowiące 1,7% wartości PKB⁵⁴. Z jednej strony ma to dynamizujący wpływ na gospodarkę regionalną (w szczególności prorozwajowe inwestycje w infrastrukturę transportową, kapitał ludzki czy regionalną przedsiębiorczość), z drugiej zaś, jak wskazuje Grzegorz Gorzelak, rodzi zagrożenie w postaci wytworzenia się i upowszechnienia paraliżującej własną inwencję i wysiłki postawy uzależnienia od pomocy zewnętrznej (strategia *rent-seeking*)⁵⁵.

Struktura regionalnej gospodarki również nie należy do najnowocześniejszych. Choć sektor prywatny zatrudnia już ok. 73,8% wszystkich zatrudnionych w województwie, to odsetek prywatnych zarejestrowanych podmiotów gospodarczych jest niższy niż średnia w kraju (ok. 92%; w całej Polsce – 96,5%). Produkcja sprzedana w regionalnym przemyśle na 1 mieszkańca stanowiła zaledwie 60,3% średniej krajowej, zaś nakłady inwestycyjne na 1 mieszkańca – 80,2% średniej krajowej. Relatywnie niska jest również produktywność pracy, mierzona wartością dodaną brutto na jednego pracującego. W przypadku Warmii i Mazur było to tylko 90% średniej krajowej (w mazowieckim niemal 140%). „W porównaniu do gospodarki kraju, województwo charakteryzowało w 2007 r. bardziej produktywne rolnictwo (170,2 proc. średniej krajowej), przy mniej wydajnym sektorze usług (88 proc.) i przemyśle (78,3 proc.)”⁵⁶. Regionalny przemysł jest niewydajny, słabo rozwinięty (w szczególności jeśli chodzi o średnie i wysokie technologie) i mało wiodochłonny. Gospodarka regionu w dość dużym stopniu naznaczona jest specjalizacją w wytwarzaniu i przetwarzaniu produktów rolnych. Rolnictwo, zwłaszcza nowoczesne i ekologiczne, traktowane jest w Strategii Rozwoju Województwa jako ważny czynnik rozwoju regionu. Sektor rolniczy ma „relatywnie dobrą strukturę wielkościową

⁵³ *Warmia i Mazury 2020...*, op. cit., s. 51.

⁵⁴ *Raport Polska 2011...*, op. cit., s. 26.

⁵⁵ G. Gorzelak, *Polskie regiony...*, op. cit., s. 69.

⁵⁶ *Warmia i Mazury 2020...*, op. cit., s. 44.

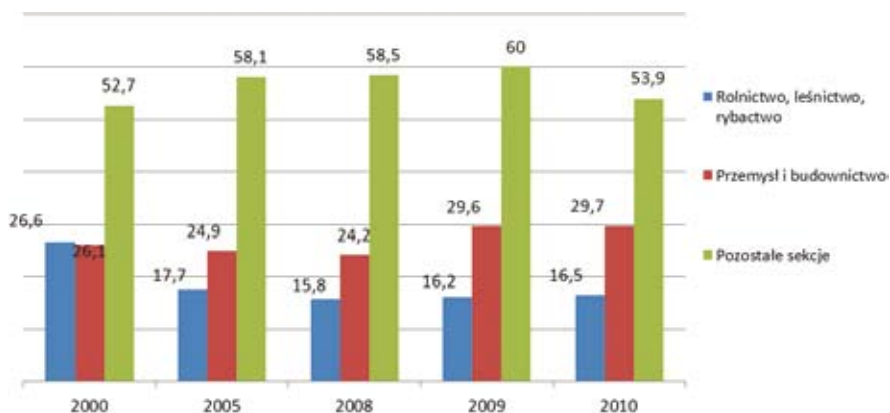
Zamek Kapituły Warmińskiej w Olsztynie
© Marcin Chodorowski - Fotolia.com



gospodarstw rolnych. Obszar przeciętnego gospodarstwa indywidualnego jest ponad dwukrotnie większy od średniej krajowej. Problemem jest jednak postępująca degradacja gospodarcza i społeczna terenów byłych PGR-ów i obszarów przygranicznych, duża kapitałochłonność produkcji rolniczej, dekapitalizacja środków produkcji, niski poziom zamożności ludności oraz niski poziom aktywności zawodowej⁵⁷.

Struktura regionalnej gospodarki jest mało elastyczna i nisko konkurencyjna. Znajduje to potwierdzenie choćby w strukturze zatrudnionych w województwie.

Wykres 2: Wskaźnik zatrudnienia według sektorów gospodarki w latach 2000-2010



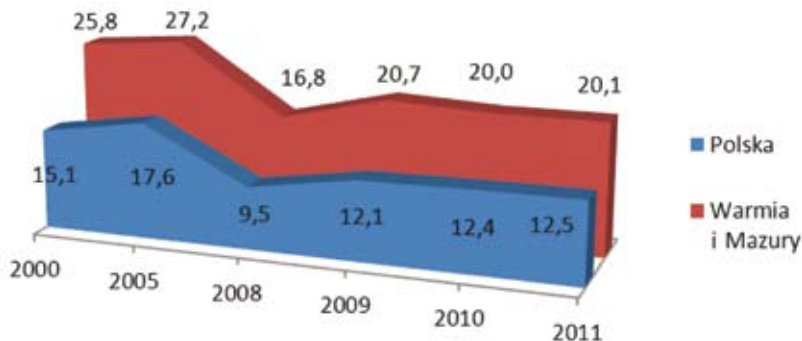
Źródło: Urząd Statystyczny w Olsztynie

Można mówić o bardziej (niż średnia w kraju) zacofanej strukturze zatrudnienia. W rolnictwie pracuje o 1,5% więcej osób niż średnio w Polsce, w przemyśle i budownictwie – o 2,4% więcej, zaś w usługach aż o 4,2% mniej. Wyższe udziały zatrudnionych w sektorach archaicznych (rolnictwo) bądź cechujących industrialny etap rozwoju cywilizacji (przemysł i budownictwo) oraz niższy poziom zatrudnienia w usługach (dodatkowo na Warmii i Mazurach większy jest udział tzw. usług nierynkowych niż średnia w Polsce) potwierdzają tezy

⁵⁷ *Ibidem*, s. 13.

o archaicznym typie regionalnej gospodarki. Stan i struktura regionalnej gospodarki przekładają się również na najwyższe w kraju rejestrowane bezrobocie.

Wykres 3: Stopa bezrobocia rejestrowanego w latach 2000-2011



Źródło: Wojewódzki Urząd Pracy w Olsztynie

Jedna piąta zdolnych do pracy mieszkańców Warmii i Mazur pozostaje bez zatrudnienia. Różnica pomiędzy krajowym a warmińsko-mazurskim bezrobociem wynosi aż 8,5 pkt. Zupełnie inaczej sprawa wygląda, gdy zobrazujemy regionalne bezrobocie, używając metodologii BAEL, która jest zbliżona do tej stosowanej przez EUROSTAT: bezrobotny to ten, który nie ma pracy, intensywnie jej szuka (przynajmniej w ostatnim czasie) i gotów byłby ją podjąć, gdyby ją znalazł.

Tabela 2: Stopa bezrobocia według BAEL

	2007	2010	Zmiana w pkt. %
Polska	9,6	9,6	0,0
Warmia i Mazury	10,5	9,7	-0,8

Źródło: Główny Urząd Statystyczny

W przypadku pomiaru z użyciem tej metodologii różnice pomiędzy Warmią i Mazurami a resztą kraju praktycznie nie występują. Można przyjąć, że różnica pomiędzy wskazaniem BAEL a wskaźnikiem stopy bezrobocia rejestrowanego, wynosząca ponad 9 pkt., to ci bezrobotni, którzy nie są zainteresowani podjęciem pracy: społecznie wykluczeni, funkcjonujący jedynie w statystykach pracujący za granicą lub w szarej strefie, stali odbiorcy środków oferowanych przez służby socjalne. Duża ich część nie wypracowuje regionalnego PKB, jest klientami opieki społecznej, stanowiąc poważną barierę dla rozwoju Warmii i Mazur. Są to głównie byli pracownicy PGR-ów i ich potomkowie (dziedziczenie biedy i bezradności społecznej), ale również młodzież, w szczególności ze środowisk wiejskich i małomiasteczkowych. Dodatkowo nieco powyżej 56% pozostających bez pracy to długotrwale bezrobotni, którzy są niepodatni na działania aktywizacyjne i z reguły znikają z zasobów pracy⁵⁸. W regionie najniższe bezrobocie jest w Olsztynie (6,9%) i powiecie iławskim (11,7%). W innych powiatach znacznie przekracza średnią krajową, w niektórych zaś stanowi niemal jej trzykrotność: powiat bartoszycki (29,2%), braniewski (30,2%) i piski (31,6%).

O niekorzystnych tendencjach w regionalnym kapitale ludzkim świadczy również jeden z najniższych w kraju wskaźników zatrudnienia – ok. 52% (dla Polski – 60%, dla UE – 65%). Przyczyny bardzo niskiego wskaźnika zatrudnienia w regionie leżą „zarówno po stronie popytowej (niski poziom aktywności gospodarczej w regionie przekłada się na niewystarczającą kreację nowych miejsc pracy), jak i podażowej (niedopasowanie kwalifikacji siły roboczej do potrzeb rynku pracy i względnie niska mobilność przestrzenna w obrębie województwa)”⁵⁹. Choć – jak podają analitycy Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie – można obserwować poprawę: w 2011 roku w stosunku do roku ubiegłego przeciętne zatrudnienie w przedsiębiorstwach wzrosło o 4,5%, podczas gdy średnio w kraju wzrost ten wyniósł 3,4%⁶⁰.

Przekłada się to na ogólną sytuację finansową mieszkańców regionu. Nominalne dochody brutto w sektorze warmińsko-mazurskich gospodarstw domowych to zaledwie 83% średniej krajowej. Wynagrodzenia mieszkańców regionu

⁵⁸ T. Chirkowska-Smolak, A. Chudzicka, *Człowiek w społecznej przestrzeni bezrobocia*, UAM, Poznań 2004.

⁵⁹ *Warmia i Mazury 2020...*, op. cit., s. 17.

⁶⁰ http://www.up.gov.pl/fileadmin/tresc/Statystyki_i_analizy/informacje_miesieczne/inf_012012.pdf (dostęp dnia 20 lutego 2012).

są znacznie niższe niż średnia w Polsce. W 2011 roku wynosiły 2 900 zł brutto i wzrosły w stosunku do roku 2010 o 4,4%. W Polsce wyniosły 3 400 zł brutto (więcej o 17,2%), przeciętny wzrost wyniósł 5,1%⁶¹. Dysproporcje te nie tylko się nie zmniejszają, ale stale pogłębiają. To przekłada się na znaczny odsetek ludzi biednych i ubogich, których jest nieco ponad 25%. Warmia i Mazury (obok Podlasia i Lubelszczyzny) to regiony o najwyższych odsetkach ludzi ubogich bądź zagrożonych ubóstwem⁶².

2.5. Regionalny kapitał intelektualny

Na przedstawioną powyżej sytuację regionalnej gospodarki wpływ ma również poziom wykształcenia i kwalifikacje mieszkańców. Już w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku Daniel Bell podkreślał, że nowy etap rozwoju cywilizacji poprzemysłowej opierał się będzie na wiedzy teoretycznej, która pozwoli rozwinąć nowe technologie. Za rozwój będą odpowiadać w dużej mierze instytucje wytwarzające wiedzę (uniwersytety) oraz takie, które będą ją transferować do gospodarki⁶³. Wszystko to, w szczególności postawy otwartości, kreatywności i konkretne umiejętności (specjalistyczne zawody), buduje to, co we współczesnym rozwoju gospodarczym jest najistotniejsze – grupę społeczną nazywaną przez Richarda Floridę *creative class*⁶⁴. Zasadne jest więc przyjrzenie się regionalnemu kapitałowi intelektualnemu w wymiarze instytucjonalnym, ludzkim oraz finansowym.

Analizy i badania regionalnego rynku pracy eksponują dwie jego cechy, stanowiące realną barierę dla rozwoju gospodarczego: niski zasób tego kapitału oraz niedopasowanie kwalifikacji potencjalnych pracowników do potrzeb pracodawców⁶⁵. Przeciętny dorosły mieszkaniec Warmii i Mazur spędza 10 lat

⁶¹ http://www.up.gov.pl/fileadmin/tresc/Statystyki_i_analizy/informacje_miesieczne/inf_012012.pdf (dostęp dnia 17 lutego 2012).

⁶² http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/olsz/ASSETS_ubostwo_sygnalna_2010.pdf (dostęp dnia 19 marca 2012).

⁶³ D. Bell, *The Coming of Post-Industrial Society*, Basic Books, New York 1973.

⁶⁴ R. Florida, *The Rise of the Creative Class... and how it's transforming work, leisure, community, and every day life*, Basic Books, New York 2003.

⁶⁵ Patrz: G. Grotkowska, M. Socha, U. Sztanderska, *Rynek pracy województwa warmińsko-mazurskiego: perspektywa instytucjonalna. Studium wyjściowe dla Strategii Zatrudnienia dla Warmii i Mazur*, Międzynarodowa Organizacja Pracy, Warszawa 2005.

i 3 miesiące w szkolnych ławach, podczas gdy średnia krajowa jest o 6 miesięcy dłuższa. Dyplomem wyższej uczelni legitymuje się 8% mieszkańców Warmii i Mazur, średnia krajowa wynosi 10%. Nie tylko formalna wysokość wykształcenia, ale również odpowiednie kwalifikacje wpływają na dynamikę regionalnej gospodarki. Badani warmińsko-mazurscy przedsiębiorcy wskazują na niedopasowanie kwalifikacji oraz brak praktyki potencjalnych pracowników, nie zaś na formalny poziom ich wykształcenia⁶⁶. Jednak biorąc pod uwagę mało innowacyjny charakter regionalnej gospodarki, pracodawcy oczekują od potencjalnych pracowników nieskomplikowanych kwalifikacji technicznych czy praktycznych, potrzebnych np. w przetwórstwie czy sektorze przemysłowym wykorzystującym niskie technologie. Dlatego szkoły wyższe, kształcąc młodzież zgodnie z nowoczesnymi światowymi trendami, nie trafiają w zapotrzebowanie archaicznego rynku pracy. Dodatkowo znacznie „mniejsza (o blisko 15 proc.) jest także liczba studentów w analogicznej grupie wiekowej w całej populacji. Województwo warmińsko-mazurskie cechuje także jeden z najgorszych średnich wyników testów kompetencyjnych przeprowadzanych w szkołach podstawowych i gimnazjach”⁶⁷.

W skład regionalnego kapitału intelektualnego wchodzi także oprzyrządowanie instytucjonalne (szkoły wyższe, instytuty badawcze, firmy badawcze), finansowe (nakłady na badania i rozwój) oraz ludzie (pracownicy naukowcy, studenci). W województwie warmińsko-mazurskim w 2010 roku funkcjonowały 34 podmioty operujące w sferze nauki i badań, w tym 3 jednostki badawczo-rozwojowe, 19 podmiotów gospodarczych, 15 szkół wyższych (4 publiczne, 12 niepublicznych, 3 seminaria duchowne). Wśród uczelni wyższych absolutnie dominuje Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie z ok. 35 tys. studentów, kształcących się w wielu dziedzinach: naukach ekonomicznych, społecznych, humanistycznych, przyrodniczych, medycznych, weterynaryjnych, technicznych i artystycznych. Na UWM funkcjonuje 16 wydziałów, z których 11 ma prawo do nadawania tytułu naukowego doktora habilitowanego i doktora, zaś wszystkie mogą przyznawać tytuł naukowy doktora (22 dziedziny). UWM to główny ośrodek naukowy w dziedzinie nauk weterynaryjnych, biotechnologicznych i nauk o żywności, dynamicznie zdają się również rozwijać niektóre z nauk humanistycznych i społecznych. To również kuźnia regionalnych kadr i elit.

⁶⁶ *Rola małych i średnich przedsiębiorstw w gospodarce województwa warmińsko-mazurskiego*, IBiA, Olsztyn 2009, s. 92-116.

⁶⁷ *Warmia i Mazury 2020...*, *op. cit.*, s. 39.

Jednym ze wskaźników kapitału intelektualnego jest liczba osób studiujących w regionie. W województwie warmińsko-mazurskim w roku akademickim 2010/2011 „studia rozpoczęło 50 tys. studentów, w tym 52,4% w systemie stacjonarnym. W porównaniu z rokiem 2005/06 ich liczba zmniejszyła się o 18,7%. Większość stanowiły kobiety. Na 100 studiujących mężczyzn w roku 2005/06 przypadły 142 kobiety, a 5 lat później 153”⁶⁸.

Tabela 3: Dynamika spadku liczby studiujących w województwie warmińsko-mazurskim w latach akademickich 2005/2006 i 2010/2011

Rok akademicki	Studenci			
	Ogółem	W tym kobiety	Studia stacjonarne	Studia niestacjonarne
2005/2006	61 443	36 066	31 512	29 931
2010/2011	49 982	30 225	26 200	23 782
Zmiana w liczbach	-11 451	-5 841	-5 312	-6 149
Zmiana w %	-18,6	-16,2	-16,9	-20,5

Źródło: Urząd Statystyczny w Olsztynie

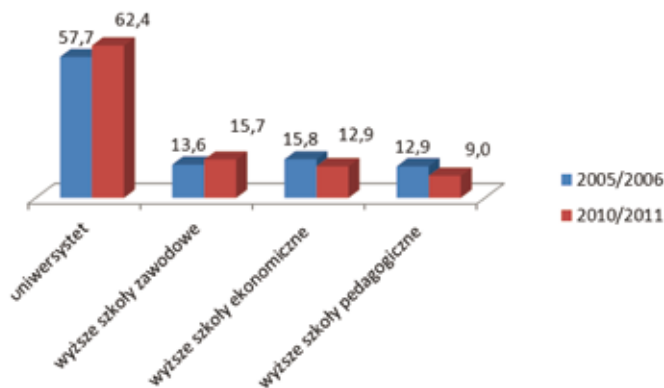
Widoczna tendencja spadkowa liczby studiujących w regionie to wpływ m.in. niżu demograficznego. Szybciej malała liczba osób studiujących zaocznie (20,5%). Nieznacznie zmieniły się udziały procentowe studentów stacjonarnych i niestacjonarnych w całej populacji studiujących w regionie. Na początku analizowanego okresu studenci stacjonarni stanowili 51,3% studiujących, zaś w roku akademickim 2010/2011 zaobserwowano wzrost do 52,4% ogółu studiujących. W przypadku studentów zaocznych było to odpowiednio 48,7% i 47,6%. W ciągu zaledwie 6 lat (2005-2011) liczba studiujących na 10 tys. mieszkańców

⁶⁸ http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/olsz/ASSETS_strona_szkoly_wyzsze.pdf (dostęp dnia 15 lutego 2012).

regionu uległa zmniejszeniu z 430 do 350 osób. Średnio w całej Polsce również odnotowano spadek – z 508 do 476 osób. Warto by pokazać również spadek zainteresowania studiowaniem w kategorii wiekowej 19-25 lat. W początku analizowanego okresu (2005) młodzież studiująca w tym wieku stanowiła 33,7% całej populacji młodych ludzi w regionie, zaś w jego końcu – 30,2%. Analitycy Ernst&Young piszą w swoim raporcie dotyczącym perspektyw rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce, że Warmia i Mazury zwiększały i będą zwiększać dystans do liderów (mazowieckie, małopolskie, wielkopolskie – tendencje wzrostowe) w wymiarze udziału liczby studiujących w ogólnej populacji regionu (warmińsko-mazurskie – tendencje spadkowe)⁶⁹. W 2011 roku większość studentów pobierała nauki w uczelniach publicznych (69,5%), przy czym znakomita większość wybierała studia dzienne. W wyższych szkołach niepublicznych aż 92,9% wszystkich studiujących wybrało studia zaoczne⁷⁰.

Struktura studiujących według typów szkół ukazuje absolutną dominację na rynku edukacji na poziomie wyższym w regionie Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Wykres 4: Studenci według typów szkół wyższych w latach 2005/2006 i 2010/2011



Źródło: Urząd Statystyczny w Olsztynie

⁶⁹ *Diagnoza stanu szkolnictwa wyższego w Polsce*, Ernst&Young – Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Warszawa 2009, s. 37.

⁷⁰ http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/olsz/ASSETS_strona_szkoly_wyzsze.pdf (dostęp dnia 22 lutego 2012).

Zauważalny jest wzrost zainteresowania studiami na UWM w Olsztynie i w regionalnych wyższych szkołach zawodowych, spada natomiast zainteresowanie studiowaniem w wyższych szkołach pedagogicznych i ekonomicznych. Pomimo to nadal w roku akademickim 2010/2011 najwięcej osób studiowało kierunki pedagogiczne (20%), ekonomię i administrację (17,6%) oraz nauki społeczne (13,1%). Widać jednak zmianę zainteresowania kierunkami studiów, w odniesieniu do roku akademickiego 2005/2006 zwiększyła się bowiem liczba studentów architektury i budownictwa czy nauk medycznych, spadł natomiast odsetek studiujących ekonomię i administrację czy nauki humanistyczne.

Pomimo znacznej liczby studentów oraz kilkunastu szkół wyższych w regionie i kilku instytutów badawczych ogólne warunki działalności badawczo-rozwojowej oraz innowacyjnej są w odniesieniu do innych regionów słabe – tylko 2% wszystkich ośrodków badawczych w kraju znajduje się w regionie. Przekłada się to na niewielki poziom zatrudnienia w sferze badań i rozwoju województwa – ok. 2,5 tys. osób, co daje niecałe 2% wszystkich zatrudnionych w podmiotach i sektorach związanych z badaniami i rozwojem kraju. Znakomita większość zatrudnionych w tym sektorze to pracownicy naukowo-badawczy – 91,8% (średnia krajowa to 81,4%; większość stanowią zatrudnieni na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie, instytutach PAN i OBN w Olsztynie). Dodatkowo cechą charakterystyczną regionu jest niska wartość wewnętrznych nakładów na badania i rozwój: 80,5 mln zł, co daje tylko 1% ogółu środków na badania i rozwój w Polsce (13 miejsce w kraju)⁷¹. Niewielka gęstość sieci oprzyrządowania instytucjonalnego w sektorze badań i rozwoju, niskie udziały środków przeznaczanych na ten sektor i niski poziom zatrudnienia, potęgowany małą liczbą parków technologicznych, wpływają na małą liczbę wynalazków (13 miejsce w Polsce na osobę, gorzej było tylko w województwach: podlaskim, podkarpackim i lubelskim)⁷². Dane te pokazują niekorzystne usytuowanie regionu w wymiarze możliwości tworzenia gospodarki opartej o wiedzę i nowoczesne *know-how*, co – jak powszechnie wiadomo – jest kluczem do rozwoju regionalnego, którego mechanizmami rządzi logika gospodarki poprzemysłowej, sieciowej i informatycznej.

⁷¹ *Warmia i Mazury 2020...*, op. cit., s. 60.

⁷² W. Dziemianowicz, M. Juchniewicz, W. Samulowski, K. Szmigiel, *Konkurencyjność i innowacyjność gospodarki Warmii i Mazur*, Urząd Wojewódzki Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Warszawa-Olsztyn 2006.

3. Szanse rozwojowe województwa warmińsko-mazurskiego

3.1. Syntetyczna ocena potencjału rozwojowego Warmii i Mazur

W celu podsumowania przedstawionych powyżej analiz należałoby wpisać Warmię i Mazury w ogólną tendencję rozwoju regionów w Polsce, w której istnieją dwa zasadnicze podziały.

Pierwszy to „wielkie miasta – reszta kraju”. W kraju do roli metropolii (krajowej lokomotywy rozwoju) w pierwszym rzędzie należy zaliczyć Warszawę, w mniejszym stopniu Wrocław, Poznań, Trójmiasto i Kraków. Są to ośrodki miejskie o zróżnicowanej gospodarce, dobrych połączeniach komunikacyjnych z resztą Europy, nasycone licznymi instytucjami (w tym badawczo-rozwojowymi), zamieszkiwane przez dobrze wyedukowaną ludność. Stać się one mogą aktywnym elementem gospodarki globalnej. „Rozszerzenie rozwoju wielkiego miasta na jego otoczenie ogranicza się do promienia 30 km (tak jak w przypadku Warszawy, w przypadku pozostałych dużych miast jest to odległość prawdopodobnie mniejsza), a w promieniu 50-100 km dominują efekty »wymazywania« zasobów z regionu metropolitalnego do ośrodka centralnego”⁷³. Największy ośrodek miejski w regionie – Olsztyn – nie zalicza się do grona metropolii o krajowym znaczeniu. Zamieszkały jest, nawet jeżeli uwzględnimy się obszar metropolitalny, przez niedużą liczbę potencjalnych pracowników i konsumentów. Pomimo ulokowania w nim uniwersytetu, nie może pochwalić się znaczną liczbą instytucji zaliczanych do sektora B+R, nie są w nim zlokalizowane innowacyjne firmy o światowym czy europejskim znaczeniu. Dru-

⁷³ G. Gorzelak, *Polskie regiony...*, op. cit., s. 62.



gi ośrodek miejski – Elbląg – to nawet jak na polskie uwarunkowania miasto średniej wielkości, dodatkowo znajdujące się w sferze oddziaływań aglomeracji trójmiejskiej. Słowem, Warmia i Mazury nie mają atutu rozwojowego w postaci wielkiego miasta i sytuują się w „reszcie kraju”.

Drugi zasadniczy podział – „wschód – zachód” – wpisuje się w schemat „długiego trwania” w rozumieniu Fernanda Braudela⁷⁴. Już od średniowiecza wschodnia część Polski była zdecydowanie gorzej rozwinięta niż zachodnia; linia Wisły stanowiła granicę szybszego (zachód) i znacznie wolniejszego (wschód) rozwoju cywilizacyjnego⁷⁵. Na to nakłada się podział spowodowany przez zabory⁷⁶ oraz przejęcie (opuszczonych, ograbionych i niedoinwestowanych po II wojnie światowej) od państwa niemieckiego obszarów stanowiących dzisiejsze Ziemie Północne i Zachodnie⁷⁷. Za niedorozwój regionu w dużej mierze odpowiada jego peryferyzacja zapoczątkowana w okresie Prus Książęcych. Tendencje te zostały utrwalone w okresie PRL, a następnie w III Rzeczypospolitej. W wyniku uwarunkowań historycznych Polska do dziś stanowi peryferia rozwojowe Unii Europejskiej, zaś Warmia i Mazury, będąc peryferiami rozwojowymi Polski, mogą być zasadnie określone jako peryferia peryferii Unii Europejskiej.

To podwójnie negatywne usytuowanie regionu (brak metropolii, położenie na peryferiach peryferii UE) spowodowało, że może on być słusznie określany terminem użytym przez Antoniego Kuklińskiego do opisu tego typu sytuacji gospodarczej – jako „region obumierający”⁷⁸. Znaczny dystans rozwojowy dzielący Warmię i Mazury od reszty kraju objawia się niewielkim wkładem regionalnego wzrostu gospodarczego do krajowego PKB oraz mniejszym średnim PKB, niż wskaźnik ten wynosi dla kraju; zauważalne jest rozchodzenie się tych wskaźników na niekorzyść Warmii i Mazur. Niska jest produktywność pracy, która dodatkowo od niemal dekady cechuje się tendencją spadkową; co więcej, konkurencyjność regionu osłabia niska aktywność zawodowa mieszkańców oraz niski wskaźnik zatrudnienia wraz z wysokim bezrobociem długo-okresowym i stosunkowo niskim zasobem kapitału ludzkiego.

⁷⁴ F. Braudel, *Gramatyka cywilizacji*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2006.

⁷⁵ A. Piskozub, *Dziedzictwo polskiej przestrzeni*, Ossolineum, Wrocław 1987.

⁷⁶ J. Hryniewicz, *Historyczne przesłanki...*, *op. cit.*

⁷⁷ J. Bartkowski, *Tradycja i polityka. Wpływ tradycji kulturowych polskich regionów na współczesne zachowania społeczne i polityczne*, ŻAK, Warszawa 2003.

⁷⁸ A. Kukliński, *Transformacja przestrzeni europejskiej*, „Studia Regionalne i Lokalne”, nr 1 (1), 2000, s. 27.

Do procesów obumierania walnie przyczynia się zły stan techniczny infrastruktury komunikacyjnej, wytwarzający stan ocierający się o coś, co zwie się wykluczeniem komunikacyjnym regionu (najsłabiej dostępny region w UE i w Polsce). Nakłada się na to niski poziom urbanizacji, zwłaszcza tej o charakterze wielkomiejskim, oraz archaiczna struktura gospodarki. Podsumowując, można stwierdzić, że rysuje się jednoznacznie negatywny obraz pozycji konkurencyjnej województwa warmińsko-mazurskiego. Z perspektywy dynamizowania konkurencyjności regionu jasno widać, że brak jest czynników tak gospodarczych, jak i społecznych mogących napędzać procesy rozwojowe. Przewagi konkurencyjnej regionu nie stanowią inwestycje zagraniczne, techniczna i społeczna infrastruktura czy zasoby pracy w postaci kapitału ludzkiego. Parametrów tych nie poprawił strumień środków funduszy regionalnych napływający do regionu od 2004 roku. Do atutów regionu należy niewątpliwie środowisko przyrodnicze i walory krajobrazowe, które są wykorzystywane (w niedostatecznym stopniu) jako magnes przyciągający turystów.

3.2. Możliwości poprawy konkurencyjności regionu

W nowoczesnej gospodarce o szansach rozwoju regionu decydują wymienione cechy atrakcyjności lokalizacyjnej. Jeżeli cechy regionu nie odpowiadają nowoczesnym podmiotom gospodarczym, żadna pomoc zewnętrzna, np. w postaci funduszy strukturalnych UE, nie jest w stanie skłonić ich do inwestowania w regionie. To niesie zagrożenie w postaci ukształtowania się zależności od pomocy zewnętrznej (*rent-seeking*) przy postępującym zaniku inicjatyw lokalnych. We współczesnej gospodarce wiedzochłonnej, inaczej niż w paradygmacie rozwoju przemysłowego, o rozwoju regionalnym decyduje wzajemnie zazębiająca się triada procesów: globalizacja – konkurencja – innowacja. Wykorzystując schemat przedstawiony przez Gorzelaka⁷⁹, postaram się stworzyć schemat rekomendacji rozwojowych dla województwa warmińsko-mazurskiego. Dodam do tego niektóre czynniki rozwoju, które zaproponował Georges Benko⁸⁰.

⁷⁹ G. Gorzelak, *Polskie regiony...*, op. cit., s. 63-64.

⁸⁰ G. Benko, *Geografia technopolii*, PWN, Warszawa 1993.

Dziś o konkurencyjności regionu decydują:

1. Zlokalizowane w regionie metropolie przyciągające najwięcej inwestycji, będące siedzibami lub miejscami lokalizacji filii światowych firm, uniwersytetów, będące dużymi rynkami zbytu⁸¹.

Stan obecny: W regionie brakuje jednostek miejskich o charakterze metropolitalnym, zarówno o europejskim, jak i krajowym znaczeniu.

Rekomendacje: Rozwój i rozbudowa aglomeracji olsztyńskiej przez lokalizowanie w niej znaczących inwestycji, zarówno prywatnych, jak i publicznych, poprawa sytuacji na rynku mieszkaniowym (mieszkania na wynajem), co może poprawić mobilność regionalnej siły roboczej (migracja z obszarów zdegradowanych gospodarczo do Olsztyna), wzmocnienie sektora badań i rozwoju w Olsztynie, usprawnienie łączności komunikacyjnej miasta z resztą Polski i Europy. Pomimo że wpisuje się to w teorię rozwoju przyjętą przez obecny rząd (model rozwoju dyfuzyjno-polarizacyjnego) oraz dokumenty strategiczne władz samorządowych, znaczne rozproszenie inwestycji publicznych zdaje się przeczyć przyjętym założeniom. Aglomeracja olsztyńska, mająca stać się „regionalną metropolią”, cały czas jest niedostatecznie wspierana.

2. Sprawna i rozbudowana infrastruktura komunikacyjna i transportowa, o znaczeniu krajowym i międzynarodowym, która pozwala utrzymać dostawy *just-in-time*.

Stan obecny: Duże fragmenty regionu charakteryzują się wykluczeniem komunikacyjnym, niska jest dla całego regionu komunikacyjna spójność zarówno zewnętrzna, jak i wewnętrzna.

Rekomendacje: Budowa regionalnego lotniska o charakterze krajowym i międzynarodowym w Olsztynie, połączenie Olsztyna z innymi metropoliami drogami ekspresowymi i sprawnymi połączeniami kolejowymi. Skupienie inwestycji drogowych tylko na połączeniu największych miast regionu oraz miejsc uznanych za obszary atrakcyjne turystycznie (np. Wielkie Jeziora Mazurskie). Bariery stanowią tu zarówno

⁸¹ M. Castells, *Technopoles of the World...*, *op. cit.*

nikłe środki przeznaczane na ten cel, jak i rozproszenie inwestycji, co nie pozwala osiągnąć synergii. Dodatkowo konieczna jest rozbudowa infostrady, by za pomocą nowoczesnych technologii teleinformatycznych przełamywać ograniczenia przestrzenne w rozwoju nowoczesnej gospodarki.

3. Gęstość instytucjonalna, w szczególności nasycenie podmiotami obsługującymi biznes oraz operującymi w sferze badawczo-rozwojowej, które umożliwiają transfer innowacji do procesów wytwórczych.

Stan obecny: Bardzo niewielkie nasycenie regionu instytucjami tego typu, rozproszenie wsparcia finansowego, finansowanie archaicznych typów przedsiębiorstw regionalnych (np. przemysłu meblarskiego) oraz lokowanie większości środków przeznaczonych na rozwój kapitału ludzkiego w przedsięwzięciach mających na celu podnoszenie nieinnowacyjnych i nienowoczesnych kwalifikacji.

Rekomendacje: Skupienie środków własnych oraz krajowych i funduszy UE na kilku lub kilkunastu instytucjach z obszaru badań i rozwoju, powołanie organizacji operujących w sferze obsługi biznesu i ulokowanie ich w budowanej regionalnej metropolii, jaką powinien być Olsztyn. Należy też odczuwalnie wesprzeć istniejącą jednostkę zajmującą się badaniami naukowymi, czyli Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, wspomóc kooperację pomiędzy UWM a regionalnym biznesem. Należy wybrać i wspierać kierunki badań i rozwoju w oparciu o istniejące już zasoby i możliwości, o takie, które mogą perspektywnie stać się specjalnością regionu. Taką szansą jest pomysł na utworzenie „olsztyńskiej doliny użytkowych nauk przyrodniczych” (na wzór Doliny Krzemowej). Podstawą byłyby tu: biotechnologia, nauki weterynaryjne, nowoczesne nauki o żywności i medycyna.

4. Wysoki poziom zdywersyfikowanych, szerokich i elastycznych umiejętności i kwalifikacji regionalnego kapitału ludzkiego, umożliwiający ciągle dostosowawcze zmiany charakteru podejmowanej pracy, jak również wysoką wydajność i kulturę pracy.

Stan obecny: Stan regionalnego kapitału ludzkiego nie czyni zeń atutu rozwojowego. Powodem są przede wszystkim: relatywnie niski poziom wykształcenia, niewielkie zasoby pracy, archaiczne modele i kierunki

kształcenia, znaczna liczba trwale bezrobotnych oraz wykluczonych społecznie transmitujących biedę i postawy bierności społecznej do następnych pokoleń.

Rekomendacje: W celu wytworzenia „kreatywnej klasy społecznej” należy przede wszystkim kształcić prorozwojowe postawy, a następnie wyposażać młodych ludzi w określone kwalifikacje: otwartość na zmiany, wyrugowanie często dziedziczonych nastawień roszczeniowych, świadomość konieczności ustawicznej edukacji, aprobatę inności oraz kreatywność. Należy dokonywać łączenia kierunków kształcenia, w szczególności na poziomie akademickim. To łączenie wykształcenia umożliwiającego otwarte podejście do świata (wykształcenie społeczno-humanistyczne) z kwalifikacjami preferowanymi we współczesnej cywilizacji (wykształcenie techniczno-przyrodnicze), np. dyplom z antropologii kulturowej i dyplom z biotechnologii. Istotna jest tu poprawa jakości kształcenia, m.in. poprzez eliminację zjawiska *junk education*, czyli „produkcji śmieciowych dyplomów”. Skupienie wysiłków i środków finansowych na tworzeniu w oparciu o UWM jednego dynamicznego, zdolnego do krajowej i europejskiej konkurencji regionalnego ośrodka akademickiego.

5. Dobre warunki życia, czyli bezpieczeństwo, dobra edukacja, szeroka i dobra jakość oferty usług kulturalnych, warunki krajobrazowo-przyrodnicze, skłaniające jednostki i grupy o wysokim poziomie kapitału kulturowego (naukowcy, biznesmeni, ludzie mediów i kultury) do zamieszkania w regionie.

Stan obecny: warunki życia w regionie nie należą do najlepszych, głównie z powodu nierozwiniętej infrastruktury społecznej, słabego systemu edukacji i niewielkiej oferty usług kulturalnych. Do niewątpliwych atutów należą wysoki poziom bezpieczeństwa w regionie, warunki krajobrazowo-przyrodnicze, ciekawa historia regionu, liczne zabytki kultury materialnej, znaczna wielokulturowość Warmii i Mazur. Należy również wspomnieć o niewielkich, ale prężnie działających środowiskach artystycznych, aktorskich, pisarskich, jak również o sieci pozarządowych instytucji regionalnych zajmujących się regionalnym dziedzictwem kulturowym.

Rekomendacje: Należy poprawić jakość edukacji w regionie na poziomie gimnazjalnym i ogólnokształcącym. Skupić rozproszone środowiska i środki finansowe na najważniejszych i najlepszych instytucjach kulturalnych w regionie (m.in. sieć kilku muzeów, najlepsze regionalne teatry czy ośrodki kultury), wspierać ich integrację i lokalizację w największych miastach, z naciskiem na Olsztyn. Należy objąć ochroną w ramach parku narodowego unikatowe przyrodniczo i krajobrazowo fragmenty regionu. W celu wytworzenia dużej grupy regionalnych konsumentów „produktów kulturowych” oraz tych, którzy będą kadrowym i intelektualnym zapleczem sfery usług kulturalnych, należy wspierać rozwój i poprawę jakości kształcenia humanistycznego. Regionalna moc przyciągania wspomnianych w tym punkcie typów ludzi zależy od tworzenia wizerunku województwa jako dobrego habitatu. Tworzą go m.in. intensywna polityka promocji regionu, budowa silnej tożsamości regionalnej mieszkańców oraz *genius loci*. Wspomaganie kształtowania regionalnej tożsamości mieszkańców dodatkowo przekłada się na mniejszą tendencję migracyjną (z regionu, który kocham, nie chcę wyjechać), zwiększony poziom regionalnego patriotyzmu konsumpcyjnego (częściej kupuję produkty z regionu), zakorzenienie w regionie miejscowego kapitału (z regionu, który kocham, raczej nie przeniosę swojej firmy gdzie indziej).

Zakończenie

Województwo warmińsko-mazurskie to region zapóźniony gospodarczo, biedny, niemal odcięty komunikacyjnie od reszty Polski i Europy, mało ludny. Wszystko to sprawia, że przed regionem stoi wybór: albo skaże się on na rozwojowy dryf, albo skoczy w poprzemysłowy dobrobyt. Wierzę, że realizacja przedstawionych wyżej rekomendacji umożliwiłaby województwu wyrwanie się z fatalnej ścieżki zależności, po której kroczy od dawna. Wielką szansą jest dla regionu swoista renta opóźnienia. Przeskakując przemysłowy etap rozwoju gospodarczego, województwo może postawić na nowoczesny rozwój oparty na wiedzy, innowacjach, a w szczególności na własnych zasobach rozwojowych. Aby dokonać tego skoku w poprzemysłowy dobrobyt, należy skupić wysiłki na działaniach opisanych wcześniej w rekomendacjach. Wymaga to jednak całkowitego przestawienia dotychczasowych strategii rozwoju regionalnego na nowe ścieżki, porzucenie modelu polityki „wszystkoistycznej”, rozproszonej sektrowo (zapisane w Strategii Rozwoju Województwa cele wspierania wszystkich dziedzin, sfer i działów gospodarki) i rozproszonej terytorialnie (wspieranie wszystkich obszarów regionu). Wymaga to również przemodelowania dotychczasowej antyregionalistycznej polityki wszystkich rządów III Rzeczypospolitej, polegającej na ścisłym, centralnie sterowanym modelowaniu regionalnej polityki (m.in. centralne wyznaczanie koniecznych do wsparcia przez fundusze strukturalne sektorów regionalnych gospodarek).

Skok w poprzemysłowy dobrobyt wymaga odwagi, tej zaś, jak się zdaje, decydemtom brakuje. Trwanie w dotychczasowym stanie uzależnienia od fatalnej ścieżki rozwoju skazuje Warmię i Mazury na **dryf rozwojowy**. Archaiczna struktura gospodarki, fatalny stan infrastruktury, niski poziom zewnętrznych inwestycji, niski poziom kapitału ludzkiego – nawet wspomaganego setkami milionów euro pomocy strukturalnej – prowadzą do rozchodzenia się poziomów rozwoju opisywanego tu województwa i reszty kraju oraz Europy. Doświadczamy pelzającej dywergencji, która, a nie opisany wcześniej skok, jest dużo bardziej prawdopodobna.



Bibliografia

- S. Achremczyk, *Historia Warmii i Mazur*, t. 1-2, OBN, Olsztyn 2011.
- Badanie skuteczności kampanii promocyjnej walorów turystycznych Polski Wschodniej*, PBS DGA, Sopot-Warszawa 2010.
- J. Bartkowski, *Tradycja i polityka. Wpływ tradycji kulturowych polskich regionów na współczesne zachowania społeczne i polityczne*, ŻAK, Warszawa 2003.
- D. Bell, *The Coming of Post-Industrial Society*, Basic Books, New York 1973.
- G. Benko, *Geografia technopolii*, PWN, Warszawa 1993.
- F. Braudel, *Gramatyka cywilizacji*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2006.
- A. Bukowski, *Region tradycyjny w unitarnym państwie w dobie globalizacji*, UJ, Kraków 2011.
- M. Castells, *Technopoles of the World. The Making of Twenty-First-Century Industrial Complexes*, Routledge, London 1994.
- J. Chądzyński, A. Nowakowska, Z. Przygodzki, *Region i jego rozwój w warunkach globalizacji*, CeDeWu, Warszawa 2007.
- T. Chirkowska-Smolak, A. Chudzicka, *Człowiek w społecznej przestrzeni bezrobocia*, UAM, Poznań 2004.
- N. Davies, *Zaginione królestwa*, Znak, Kraków 2010.
- Diagnoza stanu szkolnictwa wyższego w Polsce*, Ernst&Young – Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Warszawa 2009.
- W. Dziemianowicz, M. Juchniewicz, W. Samulowski, K. Szmigiel, *Konkurencyjność i innowacyjność gospodarki Warmii i Mazur*, Urząd Wojewódzki Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Warszawa-Olsztyn 2006.
- N. Elias, *Zaangażowanie i neutralność*, PWN, Warszawa 2003.
- R. Florida, *The Rise of the Creative class... and how it's transforming work, leisure, community & every day life*, Basic Books, New York 2003.

- H. Gonera, *Budowa i utrwalanie marki obszaru Kanalu Elbląskiego*, [w:] *Obszar Kanalu Elbląskiego*, materiały konferencyjne, Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Elbląg 4-5 maja 2009.
- G. Gorzelak, *Polskie regiony w procesie integracji europejskiej*, „Studia Regionalne i Lokalne”, nr 2-3, 2002, s. 55-73.
- G. Gorzelak, B. Jałowiecki, *Konkurencyjność regionów*, „Studia Regionalne i Lokalne”, nr 1 (1), 2000, s. 7-24.
- G. Grotkowska, M. Socha, U. Sztanderska, *Rynek pracy województwa warmińsko-mazurskiego: perspektywa instytucjonalna. Studium wyjściowe dla Strategii Zatrudnienia dla Warmii i Mazur*, Międzynarodowa Organizacja Pracy, Warszawa 2005.
- M. Herbst, *Wpływ kapitału ludzkiego i społecznego na (krótkookresowy) wzrost gospodarczy w polskich podregionach*, [w:] *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny*, red. M. Herbst, Scholar, Warszawa 2007, s. 98-125.
- J. Hryniewicz, *Historyczne przesłanki różnic regionalnych*, [w:] *Polska regionalna i lokalna w świetle badań EUROREG-u*, red. G. Gorzelak, Scholar, Warszawa 2007, s. 97-113.
- J. Hryniewicz, *Polityczny i kulturowy kontekst rozwoju gospodarczego*, Scholar, Warszawa 2004.
- B. Jałowiecki, *Społeczna przestrzeń metropolii*, Scholar, Warszawa 2000.
- A. Kaleta, *Rewitalizacja obszarów rustykalnych Europy*, UMK, Toruń 1996.
- A. Karwacki, *Błędne koło. Reprodukacja kultury podklasy społecznej*, UMK, Toruń 2006.
- A. Kossert, *Prusy Wschodnie. Historia i mit*, Scholar, Warszawa 2009.
- K. Kukliński, *Transformacja przestrzeni europejskiej*, „Studia Regionalne i Lokalne”, nr 1 (1), 2000, s. 25-33.
- J. Kurach, *Zróżnicowanie zamożności polskich regionów w świetle badań zbieżności SIGMA*, „Studia Regionalne i Lokalne”, nr 4 (46), 2011, s. 98-119.
- E. Kwiatkowski, *Bezrobocie. Podstawy teoretyczne*, PAN, Warszawa 2005.
- D.S. Landes, *Nędza i bogactwo narodów*, MUZA SA, Warszawa 2008.
- A. Makowski, *Ziemie Zachodnie i Północne w polityce gospodarczej Polski*, [w:] *Ziemie Odzyskane 1945-2005. Ziemie Zachodnie i Północne w granicach państwa polskiego*, red. A. Sakson, Instytut Zachodni, Poznań 2006, s. 59-78.

Mieszkańcy osiedli byłych pegeerów o swojej sytuacji życiowej, red. Z. Kawczyńska-Butrym, SQL, Olsztyn 2001.

N.D. North, *Institutions, Institutional Change, and Economic Performance*, Cambridge University Press, Cambridge 1990.

A. Piskozub, *Dziedzictwo polskiej przestrzeni*, Ossolineum, Wrocław 1987.

J. Poniedziałek, *Postmigracyjne tworzenie tożsamości regionalnej. Studium współczesnej warmińskomazurskości*, Adam Marszałek, Toruń 2011.

Raport Polska 2011. Gospodarka-Społeczeństwo-Regiony, red. M. Żuber, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2011.

Regionalny Program Operacyjny Warmia i Mazury na lata 2007-2013, Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2007.

Rola małych i średnich przedsiębiorstw w gospodarce województwa warmińsko-mazurskiego, IBiA, Olsztyn 2009.

Z. Seręga, *Strukturalne uwarunkowania zmiany społecznej na poziomie lokalnym*, [w:] *Suwerenność i rozwój. Przejawy dynamiki społeczności lokalnych we współczesnej Polsce*, red. Z. Seręga, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2004, s. 17-36.

Strategia Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Województwa Warmińsko-Mazurskiego do roku 2020, Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2005.

Strategia rozwoju turystyki w województwie warmińsko-mazurskim, Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2004.

P. Swianiewicz, U. Klimska, *Społeczne i polityczne zróżnicowanie aglomeracji w Polsce – Waniliowe centrum, mozaika przedmieść*, „Studia i Prace Geograficzne”, t. 35, 2005, s. 45-70.

P. Sztompka, *Socjologia zmian społecznych*, Znak, Kraków 2005.

R. Traba, *Wschodniopruskość. Tożsamość regionalna i narodowa w kulturze politycznej Niemiec*, Borussia, Olsztyn 2007.

J. Turowicz, *Socjologia. Wielkie struktury społeczne*, TN KUL, Lublin 2000.

J. Urry, *Socjologia mobilności*, PWN, Warszawa 2009.

- I. Wallerstein, *Analiza systemów-światów*, Dialog, Warszawa 2007.
- Warmia i Mazury 2020. Jaka droga do rozwoju?*, red. M. Bukowski, Instytut Badań Strukturalnych, Warszawa-Olsztyn 2010.
- E. Wojnowski, *Warmia i Mazury w latach 1945-1947*, Pojezierze, Olsztyn 1970.

http://www.up.gov.pl/fileadmin/tresc/Statystyki_i_analizy/informacje_miesieczne/inf_012012.pdf (dostęp dnia 20 lutego 2012).

http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/olsz/ASSETS_ubostwo_sygnalna_2010.pdf (dostęp dnia 19 marca 2012).

http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/olsz/ASSETS_11w17_01.pdf (dostęp dnia 8 marca 2012).

http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/olsz/ASSETS_strona_szkoly_wyzsze.pdf (dostęp dnia 15 lutego 2012).

© Copyright by Instytut Obywatelski
Warszawa 2012

Publikacja dostępna na stronie
www.instytutobywatelski.pl

Korekta
Magdalena Jankowska

Projekt graficzny, skład i łamanie
Marcin Tas

Fotografia wykorzystana na okładce
© skyphoto - Fotolia.com

Materiały fotograficzne
Fotolia.com

Druk
Drukarnia EFEKT Warszawa

ISBN 978-83-63874-07-0



Instytut Obywatelski
ul. Wiejska 12 lok. 9
00-490 Warszawa
tel. 22 459 64 41
www.instytutobywatelski.pl
e-mail: biuro@instytutobywatelski.pl